

CENA ZŁ. 1.50

KALENDARZ

NA ROK
PRZESTĘPNY

1940

ZAKUPIONO

~~Antykwarjat~~
~~Naukowy w Łodzi~~

~~BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ~~
~~im. LIJOWKA WARYNSKIEGO~~

~~I 42342~~ ~~ŁÓDŹ~~
~~4. 12. 1984~~

u

W

KALENDARZ

NA ROK
PRZESTĘPNY

1940

Odbito w Zakł. Graf. „OSTOJA”, Łódź, ul. Andrzeja 14.

W

STYCZEN DNI 31

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia			Przyby- to dnia		
Dnia	P	Imię	wschód		zachód		Dnia	Długość dnia		Przyby- to dnia		
			g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.	
1	P	Nowy Rok	1	7 45	15 34	1	7	49	0	05		
2	W	Im. Jezus. Makarego	5	7 44	15 38	5	7	54	0	10		
3	S	Genowefy, Florentego	10	7 42	15 44	10	8	03	0	19		
4	C	Tytuśa B., Rygoberta	15	7 38	15 52	15	8	15	0	31		
5	P	† Telesfora, Symeona	20	7 33	16 00	20	8	28	0	44		
6	S	Trzech Króli	25	7 27	16 09	25	8	42	0	58		
7	N	Lucjańa i Juliana	30	7 20	16 17	30	9	01	1	17		
8	P	Seweryna Op.										
9	W	Marcjanny P. M.										
10	S	Agatona, Wilhelma										
11	C	Honoraty, Hygina M.										
12	P	† Arkadiusza, Modesta										
13	S	Weroniki P., Głafiry										
14	N	Hilarego, Feliksa M.										
15	P	Pawła Pustelnika										
16	W	Marcelego, Ottona M.										
17	S	Antoniego Op.										
18	C	Katedry św. Piotra										
19	P	† Henryka B., Marty										
20	S	Fabjana, Sabastiana										
21	N	Agnieszki M. P.										
22	P	Wincentego, Anastaz.										
23	W	Zaślubiny N. M. P.										
24	S	Tymoteusza										
25	C	Nawróc. św. Pawła A.										
26	P	† Polikarpa B. M.										
27	S	Jana Złotoustego										
28	N	Obj. św. Agnieszki										
29	P	Franciszka Salezego										
30	W	Martyny, Sawiny P.										
31	S	Piotra Nol.										

FAZY KSIĘŻYCA

Ostatnia kwadra dnia	1
Nów	9
Pierwsza kwadra	17
Pełnia	24

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA STYCZEŃ

Na Nowy Rok pogoda,
będzie w polu uroda.
Na Nowy Rok,
przybywa dnia na barani skok
Styczeń rok stary z nowym rokiem
styka, kto w starym nie pracował,
ten w nowym utyka.
Kiedy pszczołka w styczniu z ula
wylatuje, niebardzo pomyślny rok
nam obiecuje.
Jeśli w styczniu deszcze leją,
nie ciesz się wielką nadzieją.

ZAPISKI

Adam Frymcsak

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza.

Przy poszczególnych miesiącach podajemy przepowiednie pogody według 100-letniego kalendarza. Nie radzimy tego jednak traktować zbyt poważnie, lecz jako ciekawą rozrywkę. Oczywiście część przepowiedni sprawdzić się.

Do 11-go zimno i mroźno, 10 i 11 śnieg, od 14 śnieg z deszczem, od 23 do końca miesiąca zimno.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W STYCZNIU

Osoby urodzone w tym miesiącu, odznaczają się energią, zamiłowaniem do pracy, systematycznością i uporem. Posiadają dużo zdolności. Mężczyźni poświęcają się służbie wojskowej, zdobywają powodzenie w dyplomacji, w sądownictwie i jako adwokaci. Kobiety mogą zdobyć sukcesy i powodzenie w dziedzinie muzyki. Dzieci, urodzone w tym miesiącu, wymagają dużo pielęgnacji i wielkiej troskliwości.

Szczęśliwy kwiat — rezeda, szczęśliwy klejnot — granat, szczęśliwy kolor — brązowy.

RADY GOSPODARCZE NA STYCZEŃ

Styczeń to początek drugiego półrocza w gospodarstwie.

Należy więc ułożyć plan gospodarski tak — aby na każdą porę wszystko było gotowe. Zakupić brakujące narzędzia, zepsute naprawić. Drzewo na budulec, lub opał, zwozić póki sanna. Wypróbować siłę kiełkowania nasion najlepiej w wazonikach. Kopać doły do wiosennego sadzenia drzew, aby ziemia dobrze rozmarzła. Wykańczać młockę wszelkich nasion siewnych. Rozsiewać kainit, tomasówkę, jeżeli śniegu niewiele. Obornik wywozić w pole i natychmiast dokładnie

rozrzucać, jeżeli pole płaskie i nie ma śniegu, w przeciwnym razie wywozić na duże kupy, ubijając i przysypując prószem, lub ziemią torfową. Jeżeli jest miejsce w oborze, to najlepiej jednak trzymać obornik pod bydłem, aż do czasu natychmiastowego przyorywania.

W sadzie śnieg zgarniać w obręby koron i udeptywać — stosować to zwłaszcza do wiśni i grusz. Bielić drzewa mlekiem wapiennym, by zniszczyć gniazda owadów. Wycinać suche gałęzie, innego wycinania póki mroźno zaniechać. Obejrzeć kopce z ziemniakami, a w razie tęgich mrozów i wiatrów, od zagrożonej strony okrywać zleżałą słomą lub mierzwą. Nie zaniedbywać wypędzania inwentarza na świeże powietrze — wiedząc że powietrze to zdrowie.

W stawach rybnych rąbać otwory w lodzie.

ODKĄD UPRAWIAJĄ ROLĘ

Do tej pory twierdzili zgodnie uczeni, że w t. zw. okresie lodowym nie uprawiano roli, a ówczesni ludzie znali tylko kulturę łowiecką.

Dokonane ostatnio odkrycia przez uczonego austriackiego, Murhllhofer'a, w miejscowości Voetslan (dolna Austria), badającego tam okoliczne groty, obalają wyżej wspomniane twierdzenia uczonych.

Znalazł on w żołądku głuszca spalone ziarno zbożowe, które widocznie ten połknął z paleniska.

Badania botaniczne wykazały, że znalezione ziarno zbliżone jest do ziarna, które znaleziono już kiedyś w wykopaliskach z okresu neolitycznego w Szwajcarii.

Podobnego gatunku ziarno używa się do siewu w obecnych czasach w wysokogórskich dolinach.

Dokonane odkrycie stwierdza zatem, że rolnictwem trudniono się już w okresie lodowcowym, a zatem przed 10.000 laty.

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia		Przyby- to dnia			
Dnia	wschód	zachód	Dnia		Długość dnia		Przyby- to dnia					
			g.	m.	g.	m.	g.	m.				
1	C	Ignacego, Brygidy	1	7	18	16	20	1	9	04	1	20
2	P	Oczyszczenie N. M. P.	5	7	10	16	28	5	9	17	1	33
3	S	Błażeja B. M.	10	7	01	16	38	10	9	37	1	53
4	N	Ausgarego i Andrzeja	15	6	52	16	47	15	9	55	2	11
5	P	Agaty P. M.	20	6	42	16	57	20	10	15	2	31
6	W	Doroty P. M., Tytusa	25	6	31	17	06	25	10	36	2	52
7	S	† Popielec Romualda	29	6	25	17	11	29	10	48	3	04
8	C	Jana z Motty, Emiliana										
9	P	† Apolonii										
10	S	† Scholastyki, Sylwana										
11	N	Obj. NMP. w Lourdes										
12	P	Eulalii P.										
13	W	Katarzyny P.										
14	S	Walentego kapt.										
15	C	Faustyna i Jowity										
16	P	† Julianny P. m.										
17	S	† Donata, Franciszka										
18	N	Maksyma, Konstancji										
19	P	Konrada, Mansweta										
20	W	Leona i Eucheriusza										
21	S	Maksymiana, Feliksa										
22	C	Kat. ś. Piotra w Atjochji										
23	P	† Piotra Damiana										
24	S	† Macieja Ap.										
25	N	Feliksa P. W.										
26	P	Aleksandra B. W.										
27	W	Zygryda										
28	S	Wiktora										
29	C	Romana										

FAZY KSIĘŻYCA

Nów dnia 8
 Pierwsza kwadra „ 16
 Pełnia „ 23

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA LUTY

Gromniczna pogodna,
 będzie jesień dorodna.
 Gdy na Gromniczną roztaje,
 rzadkie będą urodzaje.
 Gdy ciepło w lutym, zimno w mar-
 cu bywa, długo trwa zima, to rzecz
 nłewąpliwa.
 Święty Walenty gdy odmrozi pięty
 na wyżywienie wyprzedaj sprzęty.
 Święty Maciej zimę traci —
 albo ją bogaci.

ZAPISKI

Adam Jętmorak

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Od 1 do 4 mroźno od 4 opady śnieżne, od 9 mroźno, pogodnie, od 14 ciepłej, deszcze, od 22 do końca mroźno, wiatry i opady śnieżne.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W LUTYM

Osoby urodzone w tym miesiącu odznaczają się silną wolą i mogą zdobyć umiejętność pokonania przeszkód, ale muszą wyrabiać w sobie cywilną odwagę i samodzielną swobodę decyzji. Są skromni i skryci. Alkohol, który w nadmiarze zawsze jest szkodliwy, ludziom urodzonym w lutym, szkodzi szczególnie, o czym stale winni pamiętać i nie ulegać wpływom otoczenia. Skłonni są również do zastąpienia na tle nadużycia nikotyny (palenie tytoniu). Dzieci urodzone w tym miesiącu należy otaczać troskliwą opieką.

RADY GOSPODARCZE NA LUTY

Przebierać warzywa w piwnicy i usunąć zepsute. Przygotować zboże do wiosennych zasiewów. Zwracać uwagę, aby wody szły na łąki i rozlewały się, pozostawiając błotny osad. Przebijając zatkane śniegiem przegony i rowy, aby z pól woda sphywała równomiernie, nie czyniąc wyrw. Obejrzyć zapasy żywności dla inwentarza i wyliczyć czy starczy do nowych pasz, a jeśli przyskąpo, lepiej część inwentarza sprzedać, niżby miał głodować pod wiosną. Konie zasilać, aby na marcowe roboty były mocne i wypoczęte. Kończyć wywóz nawozów na pole.

W sadzie kończyć skrobanie i bielenie drzew, obieranie z gniazd gąsienicowych, obcinać suche ga-

łęzie, a w dni niemroźne zacząć przecinanie koron zagęszczonych. W dni pogodne szczepić owoce pestkowe, zasiewać pestki, zamawiać drzewka do sadzenia. Przygotowywać grządki na wczesne rozsady. Przygotować narzędzia do uprawy roli. Drób trzymać ciepło, aby lęk był wczesny i dobry. Kurom dawać rano ciepłą paszę, a wieczorem ziarno.

Nasiona owoców, jak jabłoni, gruszy, akacji i t. p. zesypać w skrzynki w wilgotny piasek, aby przyspieszyć kiełkowanie do wiosennych wysiewów.

Przebierać nasiona i segregować do siewu. Zacząć tuczenie wieprzy na Wielkanocny użytek, paść dobrze, aby przyrost wagi był szybkim.

POCHODZENIE HERBATY

Herbata, która według jednych jest „najznakomitszym napojem”, według drugich zaś nie wiele ustępuje zwykłemu naparom z ziółek, cieszy się u ludów wschodnich, zwłaszcza u Japończyków i w Chinach wielkim popytem.

Pewien świątobliwy pustelnik trafił się tym wielce, że sen przeszkadza mu w modlitwie i rozmyślaniu. Pustelnik na próżno szukał sposobu zwalczania snu. Pewnego dnia, nie mogąc w żaden sposób przemóc snu, który nie pozwalał mu na oddanie się ulubionym praktykom religijnym, pustelnik odciął sobie powieki.

„Za sprawą Buddy, w miejscu na które padły odcięte powieki pobożnego starca wyrósł krzew herbaty, którego liść płoszy sen ze zmęczonych powiek”.

„Dlatego – mówią Chińczycy – liście herbaty mają delikatność powiek, czar rżęs i zdolność płoszenia najcięższego snu”.

MARZEC DNI 31

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia		Przyby- to dnia		
Dnia	P	Święta	wschód		zachód		Dnia	Długość dnia		Przyby- to dnia	
			g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.
1	P	† Albina, Antoniny M.									
2	S	† Heleny ces.									
3	N	Kunegundy ces.	1	6 23	17 15	15	1	10 52	3	08	
4	P	Kazimierza kr. Lucjana	5	6 15	17 21	21	5	11 06	3	22	
5	W	Euzebjusza, Teofila	10	6 03	17 30	30	10	11 27	3	43	
6	S	Wiktora i Wiktoryna	15	5 53	17 39	39	15	11 46	4	02	
7	C	Tomasza z Akwinu	20	5 41	17 47	47	20	12 06	4	22	
8	P	† Jana Boż. Wincent.	25	5 30	17 57	57	25	12 27	4	43	
9	S	† Franciszki Rzym.	31	5 15	18 07	07	31	12 52	5	08	
10	N	40 Męczenników									
11	P	Konstantego, Herakl.									
12	W	Grzegorza Wielk.									
13	S	Krystyny, Sabina M.									
14	C	Leona									
15	P	† Klemensa, Longina									
16	S	† Abrahama, Eufroz.									
17	N	Józefa, Gertrudy P.									
18	P	Gabryela Arch. Cyryła									
19	W	Józefa Oblub. N.M.P.									
20	S	Eufemii M., Teodozji									
21	C	† Benedykta op.									
22	P	† Katarzyny, Bogusł.									
23	S	† Pelagii, Teodozji									
24	N	Zmartwychstanie Ch.									
25	P	Wielkanoc.									
26	W	Ireneusza									
27	S	Jana Damasc.									
28	C	Jana Kapistrana									
29	P	† Eustazego, Cyryla									
30	S	Anieli Wd. Kwiryra									
31	N	Balbiny P. i Korneli									

FAZY KSIĘZYCA

Ostatnia kwadra dnia	1
Nów	9
Pierwsza kwadra	16
Pełnia	23
Ostatnia kwadra	31

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA MARZEC

Suchy marzec, mokry maj – będzie żyto niby gaj.

Marzec zielony – niedobre plony.
Ile w marcu dni mglistych, tyle w żniwa dni dzystych.

Czterdziestu męczenników jakich, czterdzieści dni takich.

Oblubieniec gdy nie płacze, będą w jesieni kołaczce.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Do 15-go pogoda słoneczna, 16 deszcz, od 17 do końca miesiąca ciepło i pogodnie z przelotnymi deszczami.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W MARCU

Osoby urodzone w tym miesiącu są słabej woli, ale w złym towarzystwie ratuje ich często przed nierozsądnymi posunięciami duch sprzeciwu. Są niezrównoważeni, łatwo zapalni, rychło rezygnują z powziętych zamiarów. Łatwo zapominają o zobowiązaniach, nie puszczając w niepamięć uraz osobistych. Mogą mieć powodzenie w handlu. Powinni dużo pracować nad sobą, aby oduczyć się reagowania zbyt nieobliczalnego w sprawach, wymagających szybkiej decyzji.

Dzieci, urodzone w marcu, należy strzec w związku ze zmianami atmosferycznymi.

Szczęśliwy kwiat — fiołek, szczęśliwe klejnoty — jaspis i aleksandryt, szczęśliwy kolor — granatowy.

RADY GOSPODARCZE NA MARZEC

W razie silnych roztopów doprowadzać wodę z pól, najlepiej na łąki, aby je użyźnić. Gdzie pole obsycha, puszczać włokę, a później bronę, pod marcowe siewy. Siać w żytach koniczynę i seradełę. Oczyszczać pola z kamieni. Siać groch na wczesny użytek i jęczmień dwurzędowy. Obawa, że mrozy zniszczyć mogą jest niesłuszna, gdyż jęczmień siany w końcu marca daje najwyższe plony. Jeżeli ziemia należycie obeschła, siać od połowy miesiąca buraki cukrowe,

pastewne, marchew; wszystko to im wcześniej posiane, lepszy plon wyda. Od św. Józefa siać rozsady kapusty i brukwi. Zasiłać słabe oziminy nawozami sztucznymi.

W sadzie obcinać niepotrzebne gałęzie, nacierać miejsca nacięte maścią ogrodniczą, drzewa oczyszczać, szczepić, sadzić, uważając by gatunki i odmiany odpowiadały jakości gruntu.

Stajnie przewietrzać, ale nie wyziębiać, bo inwentarz się leni i jest więcej wrażliwy na zimno. Konie żywić mocno. Kury nasadzać

Zaglądać do kopców: podejrzane ziemniaki wybrać, przesuszyć, rozprostować cienko na klepisku i spasać co rychlej. Zboże w spichrzu szufflować by się nie zagrzewało. Przebierać ziemniaki do sadzenia.

PAZNOKCIE ODZWIERCIADLENIE CHARAKTERU CZŁOWIEKA

Długie i wąskie paznokcie mają znamionować poetyczne usposobienie, bujną wyobraźnię, artystyczne skłonności i — lenistwo.

Paznokcie długie, szerokie i płaskie — powaga, rozum, rozsądek.

Szerokie i krótkie — popędliwość, kłótniowość, upór.

Różowy kolor paznokci oznacza odwagę, zdrowie i szlachetność.

Paznokcie twarde i nierówne oznaczają okrucieństwo i zbrodnicze popędy.

Paznokcie małe i zagięte — obtuda i złośliwość.

Krucze i cienkie — niemoc fizyczną i nieudolność umysłową.

Nie trzeba jednak zapominać, że bardzo często kształt, barwa i grubość paznokci są wywoływane względami specyficznymi, rodzajem pracy, stanem zdrowia itd.

KWIECIEŃ DNI 30

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia		Przyby- ło dnia		
Dnia	wschód		zachód		Dnia	g. m.		g. m.			
	g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.		
1	P	Teodory, Hugona B.	5	13	18	09	1	12	56	5	12
2	W	Franciszka a Paulo	5	05	18	14	5	13	09	5	25
3	S	Ryszarda W. W.	4	53	18	23	10	13	30	5	46
4	C	Izydora	4	42	18	32	15	13	50	6	06
5	P	† Wincentego	4	30	18	41	20	14	11	6	27
6	S	Wilhelma, Celestyna	4	20	18	49	25	14	29	6	45
7	N	Epifaniasza, Saturnina	4	10	18	57	30	14	47	7	03
8	P	Dyonizego B. W.									
9	W	Marii Kleofasowej									
10	S	Ezechiela P. M.									
11	C	Leona Wielk.									
12	P	† Wiktora, Juliusza									
13	S	Hermenegilda Kr.									
14	N	Waleriana i Justyna									
15	P	Anastazego M.									
16	W	Marceliana i Lamperta									
17	S	Aniceta i Roberta									
18	C	Bogumiła W.									
19	P	† Tymona									
20	S	Sulpicjusza i Serwili.									
21	N	Feliksa, Anzelma									
22	P	Sotera i Kaja									
23	W	Wojciecha B., Jerzego									
24	S	Fidelisa kap.									
25	C	Marka ew.									
26	P	† Kleta i Marcelina									
27	S	Teofila i Tertuliana									
28	N	Pawła od Krzyża									
29	P	Piotra, Roberta op.									
30	W	Katarzyny seneńskiej									

FAZY KSIĘŻYCA

Nów	...	dnia	8
Pierwsza kwadra	..	15	
Pełnia	..	22	
Ostatnia kwadra	..	30	

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA KWIECIEŃ

Kwiecień, plecień, bo przeplata,
trochę zimy trochę lata.

Gdy Święty Jerzy chowa wrone
w życie, będzie zboża obficie.

Gdy w końcu kwietnia deszcz rosi,
plonom błogostawieństwo przynosi,

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Do 10 pogodnie i ciepło, od 10-go do 17-go chłodniej, od 17-go do końca miesiąca ciepło i przełotne burze.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W KWIETNIU

Osoby urodzone w kwietniu odznaczają się dobrym charakterem, spokojne, pracowite, opanowane i naogół uległe. Spotykają się w życiu z licznymi przykrościami, które przyjmują z poddaniem. Odznaczają się słabą odpornością w zakresie chorób piersiowych, dlatego winni dbać o wczesne zahartowanie. Mają zmysł wynalazczy często odpowiednio nie wykorzystywany.

Kobiety urodzone w tym miesiącu, są sentymentalne, ale i praktyczne. Lubią gospodarstwo i oddają się z zamięłowaniem zajęciom domowym. Uwielbiają lekki, nie obowiązujący flirt i wycieczki w liczny towarzystwie.

Szczęśliwy kwiat — lilia, hiacynt
szczęśliwy kamień — brylant i topaz,
szczęśliwy kolor — szary.

RADY GOSPODARCZE NA KWIECIEŃ

Kończyć siewy wskazane w marcu. Około połowy kwietnia siać łubiny na nasienie. Sadzić ziemniaki, wybierając najlepiej średnie, nie za małe, ani za duże; sadzić nie za gęsto. Oprócz obornika, lub zielonego pognoju, na lżejszych ziemiach sypać 1 i pół do 2 mtr. centrycznych soli potasowej na móg. Puste miejsca na łakach podsiewać nasieniem, by ich nie zachwacić. Przejrzeć koniczyny, a w puste miejsca podsiać seradeli,

W sadzie kończyć sadzenie drzewek, a w razie suszy obficie podlewać. Drzewa owocowe okopać i przymocować do palików. Przygotować od wschodniej strony sadu szeregi kupek z nieco wilgotnych gałęzi, a w razie przymrozków, zapalić je, gęsty dym ogarniający kwitnące drzewa chroni kwiat od przemarznięcia. Siał burak, burak czerwony, groch cukrowy, mak, rzodkiew, sałaty itp.

Konie i woły robocze dobrze żywić, by nie ustawały w pracy. Bydło wypędzać w dalszym ciągu dla przewietrzenia. Nie zaniedbywać obfitego żywienia w stawie.

Zarybiać stawy i sadzawki, aby mieć w jesieni duży pożytek.

TAJEMNICA MUCHY DOMOWEJ

Gdzie zimują muchy domowe?

Takie pytanie, rzucone komukolwiek, znajduje natychmiast odpowiedź: że gdzieś, w ciepłym kącie, kuchni i to w bardzo małej ilości ponieważ większość ich wymarza zawsze a tylko pozostaje zbyt szczupła ilość, aby podtrzymać ród much na przyszłość.

Do tej pory jednak biologia nie rozwiązała zagadki, co się dzieje z muchami zimą. Wszyscy wiemy bardzo dobrze, że gdy tylko pierwsze fale ciepła powieją, — muchy zlatują się całymi gromadami. Jeżeli więc tylko kilka much cało przeziębowało, to skąd zlatują się te tysiące?

Uczni angielscy nie przestali studiować tej zagadki, I mimo, że kazali sobie ze wszystkich stron Anglii nadsyłać znalezione muchy w zimie, wśród kilkuset nadesłanych — były wszystkie, tylko ani jednego okazu muchy domowej. Nie udało się więc rozwiązać zagadki, która nadal trapi uczonych.

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia		Przybyło dnia		
Dnia			wschód		zachód		Dnia	Długość dnia		Przybyło dnia	
			g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.
1	S	Filipa i Jakóba Ap.									
2	C	Wnieb. P. Zygmunta									
3	P	Królowej K. P.									
4	S	Floriana M., Moniki									
5	N	Piusa V., Anioła									
6	P	Jana Apost.									
7	W	Domiceli i Eufrozyny									
8	S	Stanisława B. M.									
9	C	Grzegorza									
10	P	† Izydora or.									
11	S	Adolfa, Maksyma									
12	N	Zesłanie Ducha Św.									
13	P	Świąt. Norberta									
14	W	Bonifacego M.									
15	S	NMP. Łask., Zofji W.									
16	C	Jana Nepomucena									
17	P	† Paschalisa W.									
18	S	Feliksa kap., Eryka									
19	N	Piotra Celestyna									
20	P	Bernardyna seneńsk.									
21	W	Wenanta M.									
22	S	Julii, Heleny									
23	C	Boże Ciało									
24	P	† Joanny i Afry, Zuzan.									
25	S	Grzegorza VII. Urbana									
26	N	Filipa Nereusza									
27	P	Bedy, Jana I. pap.									
28	W	Augustyna bisk.									
29	S	Marii Magdaleny									
30	C	Feliksa I. pap.									
31	P	† Anieli, Petroneli									

FAZY KSIĘŻYCA

Nów dnia 8
 Pierwsza kwadra „ 15
 Pełnia „ 22
 Ostatnia kwadra „ 29

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA MAJ

W pierwszy maj szron
 obiecuje dobry plon.
 Na pierwszego maja deszcz,
 zły to urodzaju wieńcz.
 Len zasiany w Stanisława
 urośnie jak tawa.*
 Do św. Ducha nie zdejmuj kozucha,
 a po św. Duchu,
 chodź jeszcze w kozuchu.
 Chłodny maj – dobry urodzaj.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stułetniego kalendarza

Do 6-go pogoda słoneczna, od 7-go do 19-go wietrznie i posucha, od 19-go do 23-go ciepło i przeletne deszcze, od 23 do końca miesiąca pogoda zmienna.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W MAJU

Osoby urodzone w tym miesiącu są niestałe i impulsywne. Te wady jednak wyrównywane są przez wybitne zdolności, chociaż nie zawsze odpowiednio wykorzystywane.

Zarówno mężczyźni jak i kobiety, łatwo wstępują w związki małżeńskie, ale często znajdują zamiast szczęścia rozczarowanie. Lubią ryzyko, uwielbiają dalekie podróże i przygody, lecz łatwo się zrażają wobec trudności. Nieszczęśliwi kontrahenci w interesach, dobrzy przyjaciele.

Szczęśliwy kwiat — róża, szczęśliwy klejnot — szmaragd, szczęśliwy kolor — zieleń.

RADY GOSPODARCZE NA MAJ

Kończyć wszelkie zasiewy i sadzenie. Siać koński ząb, jęczmień czterorzędowy; na dwurzędowy już zapóźno. Z końcem miesiąca posiać grykę, proso i len. Wschodzące ziemniaki bronować a potem okopać, plewiąc chwasty. Bronować słabsze pszenice ostremi bronami po dwa, lub trzy razy. W końcu miesiąca, jeżeli wiosna wczesna, zacząć koszenie łąk, zwłaszcza kwaśnych, gdyż wcześniej rosnące i kwitnące turzyce i wogóle trójkątnę trawy — prędzej od traw słodkich rozsypują nasiona i

z roku na rok trawy stają się gorsze. Po za tym trawy wcześniej skoszone dają siano pożywniejsze, chętnie przez zwierzęta jedzone. Łąki stałe za mokre, najlepiej zamieniać na stawy, lub gruntownie osuszyć t. j. zmeliorować.

W sadzie zanim drzewa okwitną, należy oczyścić je z gąsienic, niszczyć mszyce, strząsać chrabąszcze. W razie posuchy podlewać obficie młode drzewka wodą; szczepić drzewa stare. Kapusta jeżeli należycie podrosła, należy ją flancować. Czynić to jednak najlepiej po deszczu lub przed wieczorem. Przerzywać buraki, jak tylko pierwsze pary listków się pojawią i podsypywać saletrą. Jeżeli żółkną wskutek uszkodzenia przez drutowca, obsypywać je nadto kaimitem. Siać ogórki, a w razie posuchy podlewać je wodą.

Paść krowy żytem zielonym, przybędzie dużo mleka, a i pastwisko polne przez ten czas odrośnie. Po ścięciu żyta dla bydła, na tym miejscu można posadzić ziemniaki.

Karmić ryby.

ILE LAT ŻYJĄ ZWIERZĘTA?

Olbrzymie żółwie — 300 lat.

Szczupak — 250 lat.

Słoń — 400 lat.

Papugi — 150 lat.

Dropieżne ptaki — 110 lat.

Niedźwiedzie, wielbłądy i konie — 45 lat.

Tygrysy, lwy i ptaki śpiewające — 25 lat.

Owce kozy i sarny — 15 lat.

Szczury i myszy — 3 lata.

Samica mrówka — 12 lat.

Samiec mrówka — 12 tygodni.

CZERWIEC DNI 30

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCA				Długość dnia		Przybyło dnia			
1	S	Jakóba, Nikodema	Dnia	wschód		zachód		Dnia	g.	m.	g.	m.
				g.	m.	g.	m.					
2	N	Marcelina i Blandyny	1	3	22	19	45	1	16	23	8	39
3	P	Erazma	5	3	19	19	49	5	16	30	8	46
4	W	Franciszka Carac.	10	3	16	19	54	10	16	38	8	54
5	S	Bonifacego, Walerii	15	3	15	19	57	15	16	42	8	58
6	C	Norberta i Kludjusza	20	3	15	19	59	20	16	44	9	00
7	P	† Roberta op.										
8	S	Maksyma, Medarda										Ubyło
9	N	Pryma i Felicjana	25	3	16	19	59	25	16	43	0	01
10	P	Małgorzaty kr.	30	3	19	20	00	30	16	41	0	03
11	W	Barnaby										
12	S	Jana W., Onufrego										
13	C	Antoniego Pad.										
14	P	† Bazylego Wielk.										
15	S	Wita, Modesta, Jolanty										
16	N	Benona, Julity										
17	P	Innocentego, Adolfa										
18	W	Marka i Marcelina										
19	S	Gerwazego i Protaz.										
20	C	Sylweryusza										
21	P	† Alojzego Gonzagi										
22	S	Paulina B. W.										
23	N	Agrypiny, Zenona										
24	P	Nar. św. Jana Chrz.										
25	W	Prospera, Adalberta										
26	S	Jana i Pawła										
27	C	Władysława kr. Węg.										
28	P	† Ireneusza										
29	S	Św. Piotra i Pawła										
30	N	Emilji M., Lucyny W.										

FAZY KSIĘZYCA

Nów	dnia	6
Pierwsza kwadra	..	13	
Pełnia	..	20	
Ostatnia kwadra	..	28	

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA CZERWIEC

Kiedy rolnik taką kosi,
lada baba deszcz uprosi.

Na św. Medarda,
czterdzieści dni szarga.

Gdy się św. Jan rozczuli,
to go dopiero Najśw. Panna utuli.
(2 lipca)

W czerwcu się pokaże,
co Pan Bóg da w darze.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Od 1-go do 8-go pogoda słoneczna, 9-go i 10-go deszcz, od 11-go do końca miesiąca pogoda zmienna, częste deszcze i ranne mgły.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W CZERWCU

Osoby urodzone w tym miesiącu odznaczają się dobrym zdrowiem, mają powodzenie w towarzystwie, piękną powierzchowność, ogładę, wytworne zachowanie. Posiadają zamiłowania artystyczne w różnych kierunkach, a przede wszystkim w muzyce i rysunkach. Cechuje ich zapalczliwość, wrażliwość, sentymentalność i bujna wyobraźnia. Wielbią wszystko co szczytne i wzniosłe. Przekładają pracę umysłową nad zajęcia gospodarskie. Winni unikać silnych wstrząśnień, reagują bowiem na nie b. mocno, mogąc je przyplacić następnie długimi niedomaganiem chorobowymi.

Szczęśliwy kwiat – mimoza, szczęśliwy klejnot – agat, szczęśliwy kolor złoty, ale najodpowiedniejszy ubiór ciemny.

RADY GOSPODARCZE NA CZERWIEC

Okopywać ziemniaki, buraki plewić i przerywać, sadzić w dalszym ciągu kapustę, siać późniejszy len i konopie. Plewić pilnie chwasty na polach, kosić ostry i różne chwasty przy drogach i miedzach. Rozpocząć uprawę pastwiskowych ugorów, podorując płyciutko. Sprężynówka dokona reszty wychwaszczenia. Nie zwlekać ze sprzętem koniczyny i traw, gdyż wcześniejzy sprzęt daje siano pożywniejsze

W sadzie podlewać młode drze-

wka w razie posuchy, a kwiat u jedno i dwurocznych obrywać. Sadzić rozsądę różnych warzyw.

Uważać na oborę i bydło. Młodych źrebiąt i cieląt nie trzymać w stajni, ale w zagrodzie dla powietrza i ruchu. Niszczą muchy gdyż one roznoszą zarazki chorobowe, tak ludzkie jak i bydłce. Krowy jest czym żywić, lecz nie należy poprzestawać na samych zielonkach i pastwiskach. Mlecznym krowom należy po rannym udoju dawać otręby i kuch.

Siać zielonki na sierpniową paszę.

JAK POZBYĆ SIĘ MUCH?

Walka z muchami jest konieczna, gdyż muchy są roznosicielkami chorobotwórczych zarazków. Siadają one na resztkach i odpadkach pokarmów, lub na śmietnikach, dlatego też należy naczynia, w których zbiera się śmiecie, dezynfekować wapnem, naftą, terpentyną lub innym tego rodzaju środkiem odstręczającym muchy. Produktów spożywczych nigdy nie zostawiać bez osłony, a muchy starać się tępić bezwzględnie. Po każdym jedzeniu sprzątać resztki na stole.

Oto trzy przepisy na tępienie much:

60 proc. terpentyny, 12 proc. oleju rzepakowego, 10 proc. miodu i 18 proc. olejku słonecznikowcgó.

45 proc. kalafonii, 25 proc. olejku rzepakowego, 25 rycyny i 5 melassy z cukru.

Wreszcie 60 kalafanji, 35 olejku rzepakowego i 5 wosku pszczelnego

Wszystkie te igrzeczki ogrzać (ostrożnie z ogniem!), zmieszać i nasmarować na paski papieru lub tufki i porozwieszać wszędzie. Ażeby muchy prędzej ginęły, można dodać trochę odwaru z pieprzu.

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia		Ubyło dnia		
Dnia	Dzień	Imię	wschód		zachód		Dnia	g.	m.	g.	m.
			g.	m.	g.	m.					
1	P	N. krwi J. Chr. Teodor.	3	19	20	00	1	16	41	0	03
2	W	Naw. N. M. P.	3	22	19	58	5	16	36	0	08
3	S	Leona P. W., Anatola	3	27	19	55	10	16	28	0	16
4	C	Józefa Kal., Prokopa	3	32	19	51	15	16	19	0	25
5	P	† Antoniego, Filomeny	3	39	19	46	20	16	07	0	37
6	S	Dominiki, Łucji M.	3	45	19	40	25	15	55	0	49
7	N	Cyryla i Metodego	3	55	19	31	31	15	36	1	08
8	P	Elżbiety kr. Wd.									
9	W	Weroniki, Zenona									
10	S	7 braci męcz., Amalii									
11	C	Piusa I., Pelagii P. M.									
12	P	† Jana Gwalberta op.									
13	S	Małgorzaty, Anakleta									
14	N	Bonawentury B.									
15	P	Rozesł. Ap., Henryka									
16	W	NMP. Szkapl. Andr.									
17	S	Aleksego W., Westyny									
18	C	bł. Szymona, Kamila									
19	P	† Wincentego a Paulo									
20	S	Czesława, Emiliana									
21	N	Praksedy i Wiktora									
22	P	Marii Magd., Platona									
23	W	Apolinarego									
24	S	Kunegundy, Krystyny									
25	C	Jakuba Apostoła									
26	P	† Anny Matki NMP.									
27	S	Natalii, Pantaleona									
28	N	Innocentego, Wiktora									
29	P	Marty, Olawa									
30	W	Julity i Domatyli									
31	S	Ignacego Loyoli,									

FAZY KSIĘZYCA

Nów	dnia	6
Pierwsza kwadra	„	13
Pełnia	„	20
Ostatnia kwadra	„	28

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA LIPIEC

Gdy nadchodzi lipiec,
resztki mąki wypiec.

Deszcz na Nawiedzenie Panny
pewnie potrwa do Zuzanny.

Od św. Hanki,
zimne wieczory i poranki.

Szczęśliwy kto na Annę
upatrzy sobie pannę.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Od 1-go do 15-go pogoda słoneczna i upały, od 15-go do 20-go przelotne burze, od 21-go do końca miesiąca upalnie.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W LIPCU

Osoby, urodzone w tym miesiącu, odznaczają się licznymi cechami charakteru które zazwyczaj określa się jako wady. W fantazji umieją mijać się z prawdą bez zbytnich skrupółów. Są uszczypliwe i zazdrosne. Mają jednak bogate zasoby umysłowe, są rozumne i posiadają zmysł interesu. Winny już od wczesnej młodości uczyć się panowania nad sobą i walczyć ze złymi nałogami.

Na ogół energiczne, mają jednak skłonności do życia zniewieściałego.

Kobiety urodzone w tym miesiącu, mają charakter nierówny.

Szczęśliwy kwiat – peonia, szczęśliwy kamień – rubin, szczęśliwy kolor – biały.

RADY GOSPODARCZE NA LIPIEC

Żniwa – to najważniejsza praca rolnika. Przygotować więc wczasu kosy, sierpy, żniwiarki, oglądnąć stodoły, ponaprawiać dachy, przygotować siasieki. Ze żniwami nie zwlekać i wykorzystywać należycie pogodę.

Rozpocząć sprzęt żyta, gdy ziarno świdrowate, t. j. gdy łamie się już na paznokciu. Przeznaczone na siew stać musi dłużej. Po skoszeniu żyta, ściernisko zaraz podorać, a w tym celu rzędy związanego żyta rozstawiać szeroko w linie proste. Przy sprzęcie jęczmie-

nia zwracać uwagę na dobre wyschnięcie, gdyż pozornie suchy, grzeje się w stodole. Ani żyta, ani owsa świeżego koniom nie dawać. Pszenicę na siew trzymać w snopie jaknajdłużej.

Przygotowywać pola pod oziminę. Nawóz dobrze rozrzucić i przyorać ale nie głęboko.

W sadzie oglądnąć drzewa owocowe, a przy obfitym urodzaju podpierać palikami. Robaczywe owoce poobrywać. Drzewa zasilać gnojówką, a owoc będzie lepiej rósł i nietatwo spadał. Kończyć plewienie kapusty, buraków i t. p. i obsypać powtórnie. Zbierać maliny, porzeczki, agrest, morele, wiśnie i t. p. i robić z nich soki i konfitury na zimę.

MIESZKANIE – NAJWAŻNIEJSZA BRONIĄ W WALCE Z GRUŻLICĄ

Jest faktem stwierdzonym, że gruźlica rozwija się najsilniej w rodzinach, które mieszkają w przeludnionych pomieszczeniach, a więc przede wszystkim w rodzinach robotniczych.

Mieszkanie możliwie najbardziej wysokie, przewiewne, widne, jest najskuteczniejszą bronią w walce z gruźlicą. Z tej racji dążyć się winno do budowy osiedli robotniczych, złożonych, wyłącznie z jednorodzinnych domków, otoczonych ogródkami.

ILE LAT ŻYJĄ ROŚLINY?

Cyprysy – 5000 lat.
Cisy – 300 lat.
Cedry, kasztany – 2000 lat.
Dęby, buki i lipy – 1000 lat.
Jesiony i topole – 700 lat.
Róże – przeszło 400 lat.
Jodły, sosny i świerki – 400 lat.
Hreczka i tatarka – 40 lat.
Krzak borówkowy, czernica – 25 lat.

SIERPIEŃ DNI 31

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Długość dnia		Ubyło dnia			
Dnia			wschód		zachód		Dnia					
			g.	m.	g.	m.		g.	m.	g.	m.	
1	C	Piotra Ap. w okowach	1	3	56	19	30	1	15	34	1	10
2	P	NMP. Aniel., Alfonsa	5	4	03	19	22	5	15	19	1	25
3	S	Zn. rel. św. Szczepana	10	4	10	19	11	10	15	01	1	43
4	N	Dominika, Arystarcha	15	4	17	19	01	15	14	44	2	00
5	P	NMP. Snieżnej, Afry	20	4	27	18	51	20	14	24	2	20
6	W	Przemienienie Pańskie	25	4	34	18	40	25	14	06	2	38
7	S	Kajetana, Donata	31	4	44	18	30	31	13	46	2	58
8	C	Cyriaka										
9	P	† Romana, Rustyka										
10	S	Wawrzyńca, Bogdana										
11	N	Zuzanny i Dygny										
12	P	Klary p., Hilarji p.										
13	W	Hipolita i Kasjana										
14	S	Wig. Euzebjusza										
15	C	<i>Wniebowzięcie NMP.</i>										
16	P	† Joachima, Rocha										
17	S	Jacka, Pawła, Julianny										
18	N	Firmina, Agapita										
19	P	Mariana w., Juliusza										
20	W	Bernarda, Samuela										
21	S	Joanny Fremiot wd.										
22	C	Symforiana i Tymot.										
23	P	† Filipa i Benicjusza										
24	S	Bartłomieja Ap.										
25	N	Ludwika kr. w.										
26	P	NMP. Jasnogórskiej										
27	W	Przen. rel. św. Kaz.										
28	S	Augustyna										
29	C	Ścięcie św. Jana Ch.										
30	P	Róży Limańskiej										
31	S	Rajmunda										

FAZY KSIĘŻYCA

Nów	dnia	4
Pierwsza kwadra	"	11
Pełnia	"	18
Ostatnia kwadra	"	26

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA SIERPIEŃ

Ten kto w sierpniu patrzy chłodu,
nacierpi się w zimę głodu.

Gdy się mgły w sierpniu dolina
snują, pogodną jesień zwiastują.

Wawrzyniec nam pokazuje,
jaka jesień następuje.

Na Marii Wniebowzięcie,
ostatnie w polu żęcie.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Od 1-go do 5-go pogoda upalna, od 6-go do 19-go ciepło, przelotne burze, od 20-go do końca miesiąca pogoda zmienna.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W SIERPNIU

Osoby urodzone w tym miesiącu odznaczają się siłą fizyczną szlachetnymi popędami, odwagą i przedsiębiorczością. Mężczyźni mają trzeźwy realny i praktyczny sposób ujmowania życia. Kobiety są bardziej wrażliwe, delikatne, odznaczają się subtelnością.

Dzieci urodzone w tym miesiącu, chowają się dobrze, nie mają zbyt wielkich wymagań, o ile nie są rozpieszczone.

Szczęśliwe kwiaty – heliotrop i konwalia, szczęśliwy klejnot serdolit i chryzopastr, szczęśliwy kolor różowy.

RADY GOSPODARCZE NA SIERPIEŃ

Kończyć żniwa. Ścierniska wcześniejsze obsiać paszą zieloną. Sprzątać z pola owies, łubin, kończynę nasienną. Wszędzie po sprzęcie zaraz porać. Wszelkie uprawki do 15-go skończyć, po 15-tym rozpocząć uprawę pod siewy; przy orce, która ma być dość głęboka, uważać, by nawozu na wierzch nie wyrzucać. Sprzątać seradellę. Dobrze suchą zwozić rano po rosie, by się nie rozprószała. Zebrać len i konopie, zaczynać podbierać ziemniaki, uważając żeby nie podrywać korzeni. Młócić zboże do siewu i dokładnie doczyszczać. Przygotowywać narzędzia do sprzętu okopowych. Naprawić i przygotować piwnice. Zakupić nawozy pomocni-

cze. Obornik pod oziminy dawać gdzie konieczne, zachowując go pod okopowe. Rolę pod oziminy wzmocnić nawozami pomocniczymi (sztuczne).

W sadzie strząsać robaczywe owoce i niszczyć wilki.

Zrywać wcześniejsze owoce, a wrazie małego zbytu suszyć na zimę. Przystosować młode szczepki do jesiennego sadzenia. Owoce, zrywać ostrożnie, bowiem każde uderzenie wpływa na smak i powoduje gnicie. Strząsać wolno tylko owoce przeznaczone do natychmiastowego użytku.

Ku końcowi miesiąca posiać żyto przeznaczone na wiosenną paszę z domieszką wyczki kosmatej, grochalu, lub same.

WODA KRAJE PŁYTY STALOWE

Znanym jest fakt, że łopatki turbiny parowej ulegają bardzo szybko zniszczeniu. Wysoka temperatura i ogromna szybkość pary wodnej przy szybkich obrotach powodują bardzo rychło zużycie się materiału. W laboratoriach doświadczalnych bada się więc różne rodzaje materiałów, które najbardziej są odporne na to niszczące działanie wyżej wspomnianych warunków.

Ciekawe są wyniki niektórych doświadczeń. Otóż jeżeli na płytę, która robi 20.000 obrotów na minutę, puścimy strumień wody, wychodzący pod wysokim ciśnieniem, woda wyżera momentalnie otwór, jakby pod wpływem najgorętszego płomienia. Nierdzewiejąca stal i żelazo niszczy się po 3-4 minutach a żelazo nitrowane o twardości diamentu już po 20 minutach. Badania nad trwałością materiałów dają zupełnie nowe pojęcie o wartości i wytrzymałości naszych narzędzi.

WRZESIEŃ DNI 31

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁONCE				Długość dnia		Ubyło dnia			
Dnia	wschód	zachód	Dnia		Długość dnia		Ubyło dnia					
			g.	m.	g.	m.	g.	m.				
1	N	Idziego op. Bronisławy	4	46	18	28	1	13	42	3	02	
2	P	Stefana kr. w.	4	52	18	18	5	13	26	3	18	
3	W	Szymona, Eufemii	10	5	00	18	04	10	13	04	3	40
4	S	Rozalii	15	5	08	17	52	15	12	44	4	00
5	C	Wawrzyńca, Just.	20	5	16	17	42	20	12	26	4	18
6	P	† Eugeniusza, Petron.	25	5	24	17	31	25	12	07	4	37
7	S	Jana m., Reginy p.	30	5	33	17	19	30	11	46	4	58
8	N	Narodzenie NMP.										
9	P	Sergiusza										
10	W	Mikołaja z Tolentino										
11	S	Prota i Jacka										
12	C	Im. Marii., Gwidona										
13	P	† Eugenji p., Filipa										
14	S	Podwyższ. Krzyża św.										
15	N	M. B. Bolesnej										
16	P	Eufemii p. m.										
17	W	Zamberta										
18	S	Józefa, Ireny										
19	C	Januarego										
20	P	† Eustachiusza										
21	S	Mateusza Ap.										
22	N	Tomasza, Maurycego										
23	P	Tekli p. m., Lina pap.										
24	W	NMP. od wyk. niew.										
25	S	św. Ładysława										
26	C	Cypriana i Justyny										
27	P	† Koźmy i Damiana										
28	S	Wacława kr. m.										
29	N	Michała archaniola										
30	P	Hieronima kapł.										

FAZY KSIĘZYCA

Nów	dnia	3
Pierwsza kwadra	"	10
Pełnia	"	18
Ostatnia kwadra	"	26

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA WRZESIEŃ

Gdy na św. Idzi ładnie —
śnieg późno spadnie.

Wielka dla ziemi i zboża wygoda,
gdy w św. Idzi przyświeca pogoda.

Na św. Krzyż — owce strzyż.

Po św. Mateuszu —
kiep kto w kapeluszu.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Od 1-go do 10-go przelotne burze i deszcze, od 10-go do 20-go ciepło i pogodnie, od 20-go do końca miesiąca deszcze.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH WE WRZEŚNIU

Osoby urodzone w tym miesiącu są bogato przez naturę wyposażone. Wychodzą z nich najlepsi nauczyciele wychowawcy i duchowni. Mają szczególne zamiłowanie do głębszych studiów.

Kobiety, urodzone w tym miesiącu dzielą się na dwie grupy: jedne z nich są skłonne do ofiar i poświęceń, drugie są próżne i lekomyślne i samolubne.

Dzieci, urodzone w tym miesiącu, narażone są na różne choroby należy je więc wychowywać metodycznie, dbając o ich zahartowanie.

Szczęśliwy kwiat – tulipan, szczęśliwy klejnot – aquamaryna, szczęśliwy kolor – fioletowy.

RADY GOSPODARCZE NA WRZESIEŃ

Kończyć zwózkę wszelkich zbiorów i orki siewne. Najlepiej siał zboże siewnikiem rzędowym, bo mniej zboża wychodzi i lepiej się w ziemię zagrzebuje. Pszenicy nie siał, jeżeli rola nie czysta. Zbierać mieszanki, ziemniaki, buraki, brukiew, marchew itp. Kończyć głębokie orki zimowe. Zyto siał na orce płytszej ale odleżałej, a jeżeli nie ma na to czasu, to silnie zwałować przed siewem. Na ziemiach sapatych ze siewami nie śpieszyć się. Pszenicę należy siał koniecznie przed 20-tym. Nasienie zaprawiać przeciw śnieci lecz ziarna wyraźnie zaśnieconego lepiej do siewu wcale

nie używać. Łubiny, zaorywać, gdy osadzą pełne strąki; dla ułatwienia pracy, przyczesać broną w stronę orki. Niszczyć myszy, druciki, gąsienice, ćmy zbożowe. Spieszyć z kopaniem ziemniaków, póki sprzyja pogoda. Odrazu starannie przebierać, a na sadzeniaki wybrać z gęstych zdrowych krzewów dorodne średniaki. Zywieć dobrze inwentarz szczególnie konie i woły, które teraz ciągle i często pracują. Przygotować dostateczną ilość paszy na zimę. Jeżeli paszy nie starcza, pozbyć się części inwentarza, który jeszcze teraz popłaca.

W sadzie zakładać smołowe pierścienie przeciw pęzającym gąsienicom owadów. Zbierać owoce z drzew, oczyścić stare drzewa. Przygotować doły pod sadzenie jesiennych drzew owocowych. Kwaśić ogórki, pomidory, przyrządzać powidła. Suszyć grzyby, zbierać żółędzie.

KISZENIE OGÓRKÓW

Do kwaszenia brać ogórki świeżo zerwane, zielone, zdrowe, bez żadnych plam. Beczkę wyparzyć i wysiarkować tj. sypać na czerwone węgle siarkę i przykryć beczką. Po tym ją wietrzyć kilka dni, wyparzyć i wyszorować ciepłą wodą. Po wymyciu beczki zabrać się do kiszenia. Na dno dać cienką warstwę liści, wiśniowych, dębowych i kopru. Następnie układać ogórki szczelnie, jeden obok drugiego. Warstwy przekładać liśćmi. Po nałożeniu beczki nabić denko z otworem, żeby ręka mogła się przedostać i zalać przygotowaną wystudzoną wodą z solą (na 5 garncy 1 kwartę soli). Otwór zabić dopasowanym kołkiem i zostawić beczkę z ogórkami przez ten czas woda wsiąknie w ogórki, beczkę otworzyć dolać stoney wody do pełna i wynieść do piwnicy.

PAZDZIERNIK DNI 31

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁOŃCE				Dnia	Długość dnia		Ubyło dnia		
			wschód		zachód			g.	m.	g.	m.	
			g.	m.	g.	m.						
1	W	Jana z Dukli, Remig.	1	5	35	17	16	1	11	41	5	03
2	S	Aniołów Stróżów	5	5	42	17	06	5	11	24	5	20
3	C	Kandyda i Ewalda	10	5	51	16	54	10	11	03	5	41
4	P	† Franciszka Serafic.	15	5	59	16	44	15	10	45	5	59
5	S	Placyda m.	20	6	08	16	33	20	10	25	6	19
6	N	Brunona w.	25	6	17	16	23	25	10	06	6	38
7	P	NMP. Różańcowej	31	6	28	16	10	31	9	42	7	02
8	W	Pelagii i Brygidy										
9	S	Dyonizego										
10	C	Franciszka										
11	P	† Placydy Firmina										
12	S	Maksymiliana, Ludwika										
13	N	Edwarda kr. w.										
14	P	Kaliksta, Ewarysta										
15	W	Teresy p.										
16	S	Martyniana, Saturyana										
17	C	Wiktora, Jadwigi,										
18	P	† Łukasza ew., Justy										
19	S	Piotra z Alk.										
20	N	Jana Kantego, Ireny										
21	P	Urszuli, Hilariona										
22	W	Korduli i Alodii										
23	S	Seweryna i Romana										
24	C	Rafała Archanioła										
25	P	† Kryspina i Kryspian.										
26	S	Ewarysta										
27	N	Sabiny, Frumencjusza										
28	P	Szymona i Tadeusza										
29	W	Narcyza i Euzebii										
30	S	Klaudiusza										
31	C	Olimpiusza										

FAZY KSIĘZYCA

Nów	...	dnia	2
Pierwsza kwadra	..	"	9
Pełnia	...	"	16
Ostatnia kwadra	..	"	24

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA PAZDZIERNIK

Miesiąc październik —
marca obraz wierny.

Na św. Szymona i Judę,
czas opatrzeć budę.

Od Szymona i Judy,
spodziewaj się śniegu i grudy.

Gdy się liść mocno drzewa trzyma,
nie tak prędko będzie zima.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego katendarza

Od 1-go do 8-go deszcze, od 8-go do 14-go pochmurno z przejaśnieniami, 15-go i 16-go pogodnie, od 17-go do 24-go deszcze, od 25 do końca miesiąca chłodno i mgliście.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH w PAŹDZIERNIKU

Osoby urodzone w tym miesiącu są spokojne, umiarkowane, moralne, unikają nałogów, wykonują starannie swe obowiązki.

Osiągają łatwo dobrobyt a nawet bogactwo. Nie są zdolne do czynów podłych i niskich. Fantazja ich jest na ogół ograniczona, patrzą na życie trzeźwo i praktycznie.

Dzieci urodzone w tym miesiącu, należy otaczać troskliwą opieką.

Szczęśliwy kwiat — bratek, szczęśliwy kamień — szafir, szczęśliwa barwa — seledyn.

RADY GOSPODARCZE NA PAŹDZIERNIK

Kończyć orki zimowe. Gdzie wypadło żyto na ziemniaczysku, zasilić na mocniejszej ziemi azotniakiem, a na słabszej saletrą i śpieszyć ze siewem. Kończyć kopanie ziemniaków, a później zabierać się za wykopywanie buraków pastewnych rosnących nad ziemią, gdyż w razie przemarznięcia szybko się psują. Nie zapominać o przeoraniu na polach zasianych ozimną bródz i przecznic do należytego odprowadzenia wody. Pilnować ziemniaków w kopcach, usunąć z nich wilgotną słomę, a dać suchą, przysypać je ziemią, ale nie grubo, żeby wilgoć mogła wyparować. Kopiec szczelnie pookrywać dopiero przy

pierwszych silniejszych przymrozkach. Byłoby karmić dobrze odpadkami z roślin okopowych i przechodzić powoli z paszy letniej na zimową. Opatrzeć budynki na zimę.

Przygotować opał.

W sadzie zebrać późne owoce, posadzić drzewa i krzewy wszelkiego rodzaju.

TANI BAROMETR

Można samemu urządzić sobie barometr tanim kosztem. 10 grm. kamfory, tyleż soli amoniakowej i saletrzaku potażu, rozpuścić w 60 gr. spirytusu 68% i wlać do podłużnej i wąskiej flaszki, którą przybija się na oknie północnym. Obok flaszki umieszcza się tabliczkę albo kartkę papieru i na niej wypisuje się: Płyn czysty — pogoda. Lód na spodzie — szron. Płyn mętny — deszcz. Płyn mętny pełen gwiazdek — burza. Igły u góry — wiatr. Drobne punkciki — czas wilgotny, mgła. Drobne gwiazdki w zimie podczas słońca — śnieg nazajutrz. Lód wznoszący się ku górze — mróz.

JAK KONSERWOWAĆ KWIATY?

Aby powstrzymać wędnięcie kwiatów, należy wsypać do wody, w której znajdują się kwiaty, nieco aspiryny, albo małą ilość kwasu salicylowego.

Można utrzymać kwiaty w stanie świeżym przy pomocy parafiny, roztopiając ją do stanu płynnego i zanurzając łodygi kwiatów w tej płynnej masie, a następnie umieszczając kwiaty w wodzie osolonej.

Pojedynczy kwiat można utrzymać w stanie zupełnej świeżości, na przeciąg do dwóch lat, jeżeli umieścimy go w fermetycznie zamkniętej szklanej probówce.

LISTOPAD DNI 30

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁONCE				Długość dnia		Ubyło dnia		
Dnia	P	Wszystkich Świętych	wschód		zachód		Dnia	g	m.	g.	m.
			g.	m.	g.	m.					
1	P	Wszystkich Świętych									
2	S	Dzień Zaduszny. Jerz.									
3	N	Huberta, Sylwji	1	6 29	16	08	1	9 39		7	05
4	P	Karola Boromeusza	5	6 36	16	01	5	9 25		7	19
5	W	Zachariasza, Elżbiety	10	6 46	15	55	10	9 09		7	35
6	S	Leonarda, Feliksa	15	6 54	15	46	15	8 52		7	52
7	C	Nikandra, Karyny	20	7 03	15	41	20	8 38		8	06
8	P	† Gotfryda i Maura	25	7 11	15	34	25	8 23		8	21
9	S	Teodora m.	30	7 18	15	29	30	8 11		8	33
10	N	Andrzeja z Awelinu									
11	P	Marcina b. w.									
12	W	Marcina, 5 br. męcz.									
13	S	Stanisława Kostki									
14	C	Jukunda, Józefata									
15	P	† Leopolda i Gertrudy									
16	S	Edmunda b. w.									
17	N	Grzegorza cudotw.									
18	P	Odon p.									
19	W	Elżbiety kr. wd.									
20	S	Feliksa Walezjusza									
21	C	Of. NMP. Alberta									
22	P	† Cecylii p. m. Marka									
23	S	Klemensa, Felicytaty									
24	N	Jana od Krzyża w.									
25	P	Katarzyny, Erazma									
26	W	Piotra, Konrada									
27	S	Wirgiliusza									
28	C	Mansweta, Rufa									
29	P	† Saturnina i Filemona									
30	S	Andrzeja i Justyny									

FAZY KSIĘZYCA

Nów	dnia	1
Pierwsza kwadra	"	8
Pełnia	"	15
Ostatnia kwadra	"	23
Nów	"	30

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA LISTOPAD

W listopadzie kapustę się kładzie.
Gdy wiatr od południa w wigilię Marcina, będzie napewno lekka zima.
Od św. Marcina zima się zaczyna.
Święta Katarzyna po lodzie, Boże Narodzenie po wodzie.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Od 1-go do 4-go pogodnie, 5-go i 6-go silne wiatry, od 7-go do 10 deszcz, od 11-go do 16-go pogodnie i przelotne deszcze, od 17-go do 27-go pochmurno i zimno od 28-go do końca miesiąca deszcze.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W LISTOPADZIE

Osoby urodzone w tym miesiącu, są towarzyskie, o silnej indywidualności, ale bez śmiałości decyzji. Na ogół są podejrzliwe. Nie umiają jednak wykorzystać doświadczeń życiowych i niejednokrotnie, w całej pełni świadomości, działają wbrew własnym interesom, nie umiając postąpić inaczej. Chętnie idą z prądem, nie starając się wpłynąć na bieg wydarzeń. Umiąją współżyć z otoczeniem, ale nie wielu liczą bliskich i przyjaciół. Interesują się chętnie literaturą, do artyzmu odnoszą się zazwyczaj obojętnie. Są optymistycznie usposobione, mimo to silnie odczuwają niepowodzenie.

Szczęśliwy kwiat – bez i szlachetne odmiany róży, szczęśliwy kamień – chryzolit, szczęśliwy kolor – szkarłatny.

RADY GOSPODARCZE NA LISTOPAD

Można jeszcze siać żyto; po późnych wykopach bywa niekiedy lepsze, niż z połowy października, gdy zaledwie zrudziało w zimę wstchodzi. Jeżeli sprzyja pogoda, należy orać pola, przyorywać nawozy zielone i stajenne pod wiosenne plony. Nawozić tak i chmielniki kompostami i nawozami pomocniczymi. Osuszać pola. Oczyszczać rowy.

W sadzie opatrzyć dobrze mło-

de drzewa, by uchronić je od ząjcy. Najlepiej okolić cierniem, na wysokość 1 i pół metra, w odstępach na szerokość dłoni od pnia drzewka. Przesadzić młode szczepki, sadzić pestki. Zabezpieczyć dobrze kopce i piwnice przed mrozem. Obliczyć paszę na zimę by nie brakło. Stainie przewietrzać. Zapewnić dostateczną ilość podściółki

Ku końcowi miesiąca narzędzia od uprawy roli poodczyszczają, oskrobać, wytrzeć, naoliwić, aby nie rdzewiały i schować pod dach.

JAK UCHRONIĆ DRZEWA PRZED PÓZNEMI MROZAMI

Drzewom owocowym szkodzą bardzo późne mrozy wiosenne, kiedy drzewo już się rozwija i krąży w nim soki. Można a nawet trzeba w związku z tem stosować pewnego rodzaju profilaktykę. Mianowicie po pierwszym ociepleniu się, kiedy obawy przed nowym wystąpieniem mrozów są jeszcze bardzo uzasadnione, należy okopać drzewo dookoła płytkim rowkiem i rowek ten wyłożyć... lodem, obrysypując ziemią lub trocinami, aby zbyt prędko stajał. Korzenie, pod wpływem chłodu, opóźnią swoją działalność, a potem, z nastaniem dni ciepłych, zdązą nadrobić opóźnienie.

CZY WIECIE ŻE..

... dwie godziny snu przed północą są więcej warte, niż cztery godziny snu dziennego?

... znak zapytania został użyty po raz pierwszy w druku w 16-tym wieku, przez słynnego drukarza, Aldusa Manutiusa z Wenecji?

... pierwszego papierasa zapalono w koloniach hiszpańskich w Meksyku? Do Europy papierosy dotarły dopiero w latach czterdziestych ubiegłego stulecia...

GRUDZIEŃ DNI 31

Święta kościoła rzymsko-katolickiego			SŁONCE				Długość dnia		Ubyło dnia		
Dnia			wschód		zachód		Dnia	g.	m.	g.	m.
			g.	m.	g.	m.					
1	N	Eligiusza, Natalii									
2	P	Bibianny									
3	W	Franciszka Ksawer.									
4	S	Barbary, Piotra Chryz.									
5	C	Sabby, Niceta									
6	P	† Mikołaja, Lencji									
7	S	Ambrożego									
8	N	<i>Niep. Pocz. N. M. P.</i>									
9	P	Walerii i Leokadii									
10	W	NMP. Loretańskiej									
11	S	Damazego, Sabiny									
12	C	Aleksandra m.									
13	P	† Łucji p. m. Otylii									
14	S	Dyoskora i Herona									
15	N	Waleriana b.									
16	P	Euzebiusza									
17	W	Łazarza b.									
18	S	Gracjana m.									
19	C	Dariusza									
20	P	† Teofila i Zenona									
21	S	Tomasza Apostoła									
22	N	Herona i Zenona									
23	P	Wiktorii p.									
24	W	† Wig. Irminy, Adama									
25	S	<i>Narodz. Chr. Pana</i>									
26	C	<i>Szczepana męcz.</i>									
27	P	† Jana ewangelisty									
28	S	Młodzianków									
29	N	Tomasza b.									
30	P	Eugenjusza b. w.									
31	W	Sylwestra, Melanii									

FAZY KSIĘŻYCA

Pierwsza kwadra dnia 7
Pełnia „ 14
Ostatnia kwadra „ 22
Nów „ 30

PRZYSŁOWIA LUDOWE NA GRUDZIEŃ

Mroźny grudzień, wiele śniegu
żyzny roczek będzie w biegu.

Na św. Barbarę mróz,
odłóż sanie szykuj wóz.

Święta Łuca, dnia dorzucza.

Jeśli pola zielone, gdy się Chrystus
rodzi, to Zmartwychwstaniu śnieg z
deszczem przeszkodzi.

ZAPISKI

PRZEPOWIEDNIE POGODY według stuletniego kalendarza

Z początku pogodnie, a później wiatry i zimno aż do 15-go, od 16-go do końca miesiąca mrozy.

WŁAŚCIWOŚCI OSÓB URODZONYCH W GRUDNIU

Osoby urodzone w tym miesiącu, odznaczają się optymizmem. Charakter mają zmienny, raz nadmiernie wesołe to znów bez widocznego powodu smutne, roztagnione. Lubią napoje alkoholowe i nie są odporne wobec innych nałogów. Mogą zrobić karierę w lotnictwie i jako żeglarze. Związki małżeńskie zawierają niechętnie, ale obowiązki rodzinne wykonują sumiennie. Są przewidujące i rozsądne. Lubią ryzyko i nie wahają się przed pójściem na spotkanie niebezpiecznych przygód.

Szczęśliwy kwiat – chryzantema, szczęśliwy klejnot – turkus, szczęśliwy kolor – żółty.

RADY GOSPODARCZE NA GRUDZIEN

W dzień ciepłe wyglądać, czy woda nie stoi na polach. Jeżeli są kałuże, porobić rowy na odprowadzenie wody. Zakładać trutki tyfusu mysiego po stertach i budynkach. Zwozić, gdy jest dobra droga, potrzebne materiały budowlane i opałowe. Młócić zboże, najpierw to, co stoi w stertach. Ziarno czyścić starannie, a w szczególności to, które jest przeznaczone do siewu.

Inwentarz żywić stale jednakowo, nie skąpić paszy, bo nie tylko o mleczość, ale i o przychówek dbać należy. Budynki inwentarskie utrzymywać ciepło, przewietrzać.

Przeglądać owoce i warzywa, a zepsute usuwać. Ciąć i karczować stare drzewa.

W stawach rąbać przereble.

SZCZURY ROZSADNIKAMI CHORÓB

Szczur słynie oddawna z tego, że roznosi choroby. W dawnych czasach szczury najczęściej rozpowszechniały zarazki dżumy, bakcyl żółtaczkowy znajdujący się często w odchodach szczurów, od ukąszenia szczura można się nabawić pewnego rodzaju febry, szczury rozprzestrzeniają dur brzuszny, tyfus plamisty, i paratyfus, a także czerwonkę. Za pośrednictwem szczurów szerzy się niekiedy wścieklizna, często cholera drobiu i trzody chlewnej, księgosucz, zaraza pyska i racic, jak również tak zwane parchy, rodzaj świerzbu u koni i psów.

Dlatego, kto dba o zdrowie własne, a mając gospodarstwo – i o zdrowie swego inwentarza – dba o to, aby w żadnym z pomieszczeń nie było szpar i dziur w podłogach albo przy listwach, aby stajnia i obora miały podłogi cementowe, aby wszystkie ścieki i doły biologiczne były odpowiednio zabezpieczone. Wskazane jest również trzymanie psów szczurołowców, które należy jednak odpowiednio karmić, aby polowały na szczury, co już leży w instynkcie tego gatunku psów, ale nie spożywały szczurzej padliny.

PRZYSŁOWIA O MAŁŻEŃSTWIE

Co mąż, to wąż, co żona to męczeńska korona.

Mąż bez własnego zdania, nocleg bez postania, most bez poręczy – gorsze niż sen zajęczy.

Jak sobie radzić w chorobie?

Atak serca

Objawy: nagły niepokój, upadek sił, uczucie ściskania w dolku podsercowym, ból i ściskanie serca, silne przyspieszenie pulsu, które jest jednak słabe i nieregularne, zawrót głowy i utrata przytomności

Pomoc: należy chorego położyć do łóżka i okładać butelkami z ciepłą wodą. Podawać do picia grzane wino lub kawę. Uostępnić choremu dużo świeżego powietrza. Dać podskórny zastrzyk z kamfory.

Udar słoneczny

Objawy: czerwoność twarzy, bicie serca, przyspieszenie pulsu, utrata przytomności.

Pomoc: chorego ułożyć w cieniu, porozpinać, spryskiwać zimną wodą, stosować okłady na głowę i serce, oraz sztuczne oddychanie. Podawać do picia bardzo dużo obojętnych płynów.

Rażenie piorunem

Zapobieganie: w czasie burzy nie stać pod wysokimi drzewami, nie używać telefonu i nie słuchać radia.

Pomoc: zastosować sztuczne oddychanie, podawać do picia czarną kawę, środki nasercowe i nałożyć opatrunki na oparzone miejsca.

Utonięcie

Po wydobyciu topielca z wody, przewiesza się go sobie przez kolano, twarzą w dół, z głową opuszczoną i wydusza się zeń zachłystniętą wodę. Następnie ułożyć go na wznak, porozpinać i stosować sztuczne oddychanie. Robić masaż i podawać środki wzmacniające.

Tamowanie krwi

Spokojnie siedzieć lub leżeć. Ubranie porozpinać. Na piersi położyć woreczek z lodem lub zimny okład. Połykać kawałeczki lodu, lub wziąć soli kuchennej łyżkę stołową rozpuścić w wodzie i wypić.

Krwotok z żołądka

Na okolicę żołądka przyłożyć worek z lodem, do picia podać zimną wodę lub kawałeczki lodu wielkości grochu do połykania.

Apopleksja

Dopóki lekarz nie przybędzie, osoba dotknięta winna zachowywać się spokojnie przebywając w izbie o ciepłocie nie więcej niż 12—14 st. R.

Igła, szpilka itp. połknięta

Skoro już obce ciało doszło do żołądka, należy zalecić jaknajspokojniejsze zachowanie się. — Podać do jedzenia dużo ziemniaków, kaszy i chleba w częstych dawkach aby szpilka podczas swej wędrówki nie poraniła jelit.

Krwawienie rany

Ranę związać. Zastosować mieszaninę $\frac{3}{4}$ wody i $\frac{1}{4}$ arniki. Ranę przemyć następnie czystym delikatnym kawałkiem płótna zamoczonym w tym roztworze obwiązać miejsce krwawiące.

Krwotok z nosa

Zimne okłady na czoło, nos i kark, wsiąkać do nosa zimną wodę, samą lub zakwaszoną octem albo sam sok cytryny. Dzieciom nieumiejącym wsiąkać wstrzykiwać z wolna te płyny.

Mdłości, osłabienie, omdlenie

Ratując omdlałego, trzeba przede wszystkim uważać na barwę jego twarzy. Jeżeli jest zaczerwieniona, położyć go z głową wysoko podniesioną; jeśli jest blada, ułożyć głowę równo z resztą ciała. Następnie rozpiąwszy ubranie na szyi i w pasie skrapiać mu twarz i piersi zimną wodą; dodawać do wchłaniania pod nos amoniak, by wzniecić kichanie, a podszwy i łydki rozcierać szczotkami. Gdyby to nie ośmagało, zastosować sztuczne oddychanie.

Odmrożenie

Wielka staranność przy przenoszeniu aby ciała nie uszkodzić. Wnieść do pokoju nieopalanego i śniegiem i zimnemi chustami rozcierać aż skóra odtaje. Gdy skóra odczuwa swą ciepłość, można temperaturę pokoju powiększyć. Zastosować sztuczne oddychanie. Przeciw swędzeniu i bólowi odmrożonych części, nacierać naftą lub zmywać mydłem kamforowym. Nigdy nie wnosić do ciepłego mieszkania.

Oparzenie

Na oparzone części przyłożyć kawałek płótna zmoczonego w równych częściach olejem lnianym i wodą wapienną, a gdy brak tych środków w czystej oliwie. Ból silny najlepiej złagodzić zimnemi okładami. Na części spalone ostrymi płynami (ługiem, kwasem azotowym lub witriolem), przykładać wprost zimne okłady. W jednym tylko wypadku a mianowicie, gdy kto poparzy się niegaszonym wapnem, nie używać nigdy wody do okładów, lecz zawsze oleju lnianego lub oliwy.

Otrucie

Przy lekkim otruciu pić dużo wody letniej z oliwą, masłem lub solą, aby spowodować wymioty. Przy otruciu kwasami nie dawać na wymioty, lecz pić co kwadrans po 4-6 łyżek mleka, w którego litrze rozmieszano łyżkę magnezji palonej. Nadto zimne okłady na głowę.

Atak wyrostka robaczkowego

Objawy: bóle w prawej dolnej części brzucha, wzdęcia, nudności, wymioty, zaparcie stolca.

Pomoc: położyć chorego do łóżka, trzymać go na ścisłej diecie, przykładać kompresy, wezwać chirurga. Nie należy podawać środków przeczyszczających, gdyż można spowodować śmierć.

Biegunka czyli rozwolnienie

Objawy: częste oddawanie wodnistych, śluzowatych, a nie raz nawet ropnych i krwistych stolców.

Pomoc: trzymać chorego na ścisłej diecie. Przykładać okłady na brzuch, podawać wino czerwone, mocną herbatę, sok z borówek i parę kropli makowca.

Anemia

Objawy: błądźliwość skóry i błon śluzowych, języka i dziąseł, podkrążone oczy, częste omdlenia, bóle głowy, brak sił i apetytu.

Pomoc: konieczne dobre odżywianie, spokój i wypoczynek.

Bezsenność

Wieczorowy spacer, nie przeładowywać na noc żołądka, zimne nacierania całego ciała. Nie pić przed spaniem kawy, ani herbaty.

Pomocnym jest moczenie przed snem rąk lub nóg w gorącej wodzie.

Dziesięć przykazań dla zdrowia

Wskazówki, które należy pamiętać

Poniżej podajemy rady, które wskazują drogę do zdrowia:

1) Jedząc nie myśl o żołądku: żołądek nie znosi bowiem, by go szpiegowano.

2) Nie jedz za wiele, gdy jesteś zdenerwowany, zirytowany lub przemęczony. Pamiętaj, że trawienie wymaga olbrzymiej energii.

3) Podczas jedzenia, nie kłóć się, nie mów rzeczy nieprzyjemnych. Złość, zmartwienie i t. p. utrudniają trawienie.

4) Nie jedz naraz za wiele gatunków potraw, chociaż natura zaopatrzyła żołądek w różne soki trawienia, to jednak żołądek nie może trawić naraz wielu różnych potraw.

5) Nie jedz potraw bardzo gorących, albo bardzo zimnych. Potrawy gorące szkodzą. Nadmiernie zimne potrawy zatrzymaj chwilę w ustach aż się trochę ocieplą. Zimno bowiem również szkodzi żołądkowi.

6) Nie zapełniaj żołądka, ilekroć czujesz że jest pusty. Wystarczy napić się wody, aby zapełnić tę „pustkę”. Zato będziesz miał lepszy apetyt w oznaczonej regularnej porze jedzenia.

7) Zanim połkniesz dobrze pogryź, a wtedy nie będziesz miał zatwardzenia.

8) Unikaj potraw tak zw. „sezonowych”. Pamiętaj, że nadmierne używanie soli, jakoteż cukru, jest niebezpieczne.

9) Jedz dużo twardych rzeczy jak suchary, przypiekany chleb, twarde ciastka i t. p. gdyż to wzmacnia dziąsła.

10) Nie jedz za dużo naraz. Z obżarstwa umiera więcej ludzi, niż na zapalenie płuc. Obżarstwo sprządza takie choroby, jak chorobę serca, stwardnienie arterii i t. p.

Wskazówki powyższe warto zapamiętać.

—oOo—

Apteczka domowa

Przyrządy lekarskie, opatrunki i t. p.

Ceratka.

Irygator (kanki po każdorazowym użyciu wygotować).

Garnuszek do wygotowywania.

Strzykawka Record dwugramowa: igły zawsze przeciągnąć drucikiem.

Termometr.

Kilka bandaży większych i mniejszych.

Gaza sterylizowana.

Wata hygroskopijna.

Worek do lodu.

Worek gumowy lub blaszanka do wody gorącej.

Środki lekarskie

Amoniak, ampułki z kamforą, anodynowe krople (na raz 15—20 kropli), aspiryna 0,5 i 0,3, eter, jodyna w butelce ze szklanym korkiem, kamfora, krople łożyskowa, kwas borny (jedną łyżeczkę na szklanekę przegotowanej wody do płukania gardła, przemywania oczu), lignina, lysol do dezynfekcji

(dodatek do wody w takiej ilości aby woda była nieznacznie zabielona), olej lniany, olej rycynowy, opium, płyn Burowa, spirytus czysty, sporysz, sól gorzka (jedną łyżeczkę naczno na pół szklanki gorącej wody przy obstrukcji, dzieciom pół łyżeczki do kompre-

sów), sublimat w pastylkach (pastylka na 1 litr wody — do dezynfekcji), tanina, waleriana (na raz 15—20 kropli), woda utleniona (przy bólu gardła 1 łyżeczkę na szklankę wody przegotowanej), wazelina borna, woda wapienna.

—oOo—

Coś dla gospodyń

Poniżej podajemy trochę tajemnic, które nieraz przydać się mogą niejednej, nawet doświadczonej gospodyni.

Masło stare, zjełczałe otrzymuje świeżość i dobry smak, gdy je przetopimy dodając obrane ze skórki i oczyszczone z pestek jabłko.

Kawa czarna zyskuje na smaku i wydajności, jeśli dodać do niej trochę kakao lub wanilii.

Cebula traci zapach, jeśli się ją przed obieraniem potrzyma trochę w bardzo gorącej, potem w zimnej wodzie. Można ją wówczas obierać bez obawy łzawienia.

Zupa przesolona. Do przesolonej zupy kładzie się kawałek wygotowanej gąbki na 10 minut. Jeśli po upływie tego czasu zupa jeszcze zbyt słona, splukuje się gąbeczkę pod kranem i powtarza ten zabieg jeszcze raz. Zwykle jednak po pierwszym razie zupa jest już gruntownie odsolona.

Tytoniu nieprzyjemny zapach usuwamy z pokoju, zawieszając na noc mokrą gąbkę.

Szklą okularów, żeby nie zachodził parą, należy posmarować gliceryną, zmieszaną z szarym mydłem i przetrzeć na sucho szmatką.

Gdy tłuszcz wykipi lub rozlejemy masło, trzeba — dla uniknięcia nieprzyjemnego zapa-

chu przy smażeniu się tłuszczu na blasze kuchennej — posypać mokre miejsce solą, lub popiołem.

Lód owinięty w papier gazetowy, trzyma się dłużej w lodowni; rozdrobnić lód można łatwo przez nakłówanie grubą igłą.

Węgiel aby się nie spalał zbyt szybko, należy posypać solą.

Mięso w kuchni ochrania się przed muchami, kładąc nań kawałek cebuli.

Alpakowe srebro czyszczenie. W ciepłej wodzie z mydłem bez przymieszek.

Bielizna opalowa i jedwabna, Celem nadania apretury (sztywności) splukuje się w wodzie z cukrem. Na litr wody dodaje się 2 łyżki stołowe cukru, który dokładnie rozpuszczamy przed zanurzeniem bielizny.

Bronz. Myć wodą z mydłem i wytrzeć do sucha.

Cerata — mycie. Ceraty myjemy czystą letnią wodą z amoniakiem bez użycia mydła.

Cynkowe naczynia — czyszczenie. Czyścimy mieszaniną kredy z wodą.

Fortepianowe klawisze — czyszczenie. Pożółkłe przetrzeć zwilżoną w spirytusie watą i wytrzeć potem suchą watą.

Grzebienie — czyszczenie. Zanurzyć do wody z salmiakiem,

przeplókać w czystej wodzie. Nie używać nigdy gorącej wody.

Jedwab — pranie. Na 16 części miękkiej, najlepiej deszczowej wody, wziąć jedną część amoniaku.

Jedwab surowy — pranie. Nie moczyc prać w letniej wodzie dobrym szarym mydłem, plókać w letniej wodzie, suszyć w cieniu prasować na sucho po prawej stronie, materiału nie wyciągać.

Jedwabne chusteczki pranie. Nie gotować i nie prać mydłem. Wcierać pianą mydlaną z letniej wody. Szybko suszyć i prasować na wilgotno.

Kamień na kotłach. Zapobiega się tworzeniu kamienia na kotłach, gotując często łupiny z kartofli albo wygotowując sodą. — Powstały osad pozostawia się na parę dni w occie i usuwa za pomocą wstrząsania.

Koronki pranie. Nawinięte na butelkę zanurzyć w łagodnym roztworze mydlanym, — przeplókać rozłożyć na wilgotno na miękkim podkładzie dla wysuszenia.

Kość sloniowa — bielenie. Wytrzeć olejkim terpentynowym na flanelowej szmatce, następnie wystawić na działalność promieni słonecznych.

Kwiaty domowe — nawóz. Podlewać wodą, w której przemywało się mięso.

Linoleum — czyszczenie. Wycierać parafiną. Nadaje się blask woskiem pszczelny i parafiną. Praktyczniej i wygodniej jest stosować wosk do froterowania.

Lodownia — woń. Usuwa się, myjąc silnym roztworem sody z mydłem, przeplókując następnie gorącą wodą i wysuszając wreszcie na powietrzu.

Lustra — czyszczenie. Przetrzeć mieszaniną kredy i alkoholu

albo myć ciepłą wodą z łyżeczką nafty,

Materiały delikatne — szycie. Dla zapobieżenia ściągania się delikatnych materiałów przy maszynowym szyciu, szyjemy je wraz z podłożonym kawałkiem papieru, który łatwo można potem oderwać.

Materiały farbowane — pranie. W czasie prania nie wycierać. Po praniu przeplókać w wodzie z octem dla odświeżenia barwy.

Mleko. Dla uniknięcia przyczadzenia wlewa się je do garnka uprzednio przeplókanego wodą. Mleko zachowuje świeżość, jeżeli w czasie gotowania dosypać trochę cukru.

Mosiężne naczynia — czyszczenie. Czyścić solą, uprzednio zwilżywszy octem.

Obuwie — mycie. Podniszczone obuwie brązowe lub złote myje się mlekiem albo cytryną. Po wysuszeniu czyścić pomadką. Płócienne obuwie, włożone na prawidła lub wypchane ściereczką albo papierem, myć ciepłymi mydlinami szczoteczką i opłókać, trzymając podeszwę do góry.

Ogrzewanie. Przed napaaleniem w piecu otworzyć okna; świeże powietrze ogrzewa się prędzej niż nieświeże.

Owoce Gotuje się najlepiej w naczyniach aluminiowych. Zaususzone owoce przechowuje się w otwartych skrzyniach albo otwartych workach (wiszących). Zamrożone owoce kładzie się pod słomę lub nakrycie, żeby powoli odtajały.

Pantofle atlasowe — czyszczenie. Zmyć watą, zwilżoną w gorącym spirytusie, poczem przetrzeć lekko na sucho. Spirytus nagrzewa się w butelce, wstawionej do gorącej wody.

CZY TO JUŻ WIECIE?

ILE LAT LICZY NASZA ZIEMIA?

»Jak stary jest świat?« Na to pytanie nie można odpowiedzieć. Ostatnio dr. Chester M. Alter z Bostonu, wybitny chemik, — wygłosił na ten temat referat przed Amerykańskim Tow. Chemicznym. Opart on swe obliczenia na chemicznym badaniu minerałów takich, jak ołów i helium. Badania te nie są bezpodstawne, ponieważ najłatwiej jest określić wiek świata po czasie, jaki jest niezbędny na tworzenie się pewnych minerałów z ziemi, rozwijających się wraz z ziemią. Oto na utworzenie się helium potrzeba 9.000.000 lat, a na utworzenie się ołowiu potrzeba 7.600.000.000 lat. Należy przeto wziąć cyfrę większą oczywiście, co by dowodziło, że wiek kuli ziemskiej wynosi conajmniej 7.600.000.000 lat.

JAKĄ SZYBKOŚĆ POSIADA WIATR

Wiatr dość mocny, poruszający większe gałęzie lasu, pędzi z szybkością 9 m. na sekundę. Wicher, wstrząsający drzewami, dochodzi do 17 m., a więc szybkości konia wyścigowego. Huragan, wyrwijący drzewa, mknie jak kurierski pociąg do 27 m. na sekundę. Cyklony, niszczące wszystko po drodze, zdobywają się na lotność jaskółki około 35 m., a w wyjątkowych wypadkach t. zw. Forth of Tay — do 50 m. na sekundę.

SKĄD POCHODZI WYRAZ »GAZETA«

Wyraz ten narodził się we Włoszech w początkach XII w. Oznaczał on pewną kwotę t. zw. »gazette«, za którą można było wypożyczyć do przeczytania na

miejscu egzemplarz ręcznie pisany kroniki najciekawszych wydarzeń. Najbardziej rozpowszechniony był ten zwyczaj w Wenecji, gdzie specjalni pisarze wydawali t. zw. »notizie scritte«. Przetrwały te »gazety« pisane aż do XVI wieku.

ODKĄD SIĘ WITAMY?

Zwyczaj podawania sobie ręki przy powitaniu pochodzi z wieków średnich i powstał stąd, że dwaj mężczyźni, spotykając się, otwierali i wyciągali przed siebie prawe ręce na dowód, że nie mają w nich ukrytej broni i nie kryją żadnych złych zamiarów.

JAKIEJ PRACY DOKONYWA ZEGAREK KIESZONKOWY

Mało chyba ludzi zastanawia się nad tem, jak olbrzymiej pracy dokonywa zwykły zegarek kieszonkowy, chodząc bez przerwy dniem i nocą.

Otóż obliczono, że gdyby kółko ankrowe zegarka, kołyszące się to w jedną, to w drugą stronę, mogło posuwać się w jednym kierunku, to przebywałoby dziennie 36 kilometrów, a w przeciągu trzech lat dokonywałoby podróży dookoła ziemi.

ILE CZŁOWIEK NAPISZE W ŻYCIU?

Wychodząc z założenia, że człowiek szybko piszący pisze 30 słów na minutę, pewien badacz wyliczył, że koniec stalki zrobi w tych słowach 2,5 m. drogi. Osoba pisząca 10 godzin dziennie, skreśli, odliczywszy przerwy, drogę przeszedł jednego km. Kto więc przeważnie na pisaniu, czas spędza po 30 latach pracy będzie miał za sobą blisko 10.000 km. drogi.

PRACA PSZCZOŁY

Pszczola waży przeciętnie 0,1 gr. unieść może jednorazowo połowę swej wagi. Po każdym locie pszczoła przynosi 0,05 gr. nektaru kwietnego. Po zgęstnieniu waga zmniejsza się do połowy, czyli że waga netto zebranej podczas lotu kropli miodu wynosi już tylko 0,025 gr.

By zebrać funt miodu, pszczoła musi podjąć 20.000 lotów. Długość każdego lotu oblicza się przeciętnie na 3 kilometry, a więc 60.000 kilometrów musi zrzuć pszczołka dla nagromadzenia 1 funta miodu.

JAK DAWNO ISTNIEJĄ WEKSLE?

Pierwsze weksle, o których wspomina historia, ukazały się w starożytnym Babilonie, na 600 lat przed narodzeniem Chrystusa.

ODKĄD ZNANO DEKOLTY?

Kobiece dekolty znane były na Krecie 200 lat przed rozpoczęciem ery chrześcijańskiej.

ILE WAŻY KREW?

Krew znajdująca się w organizmie dorosłego, normalnie zdrowego człowieka, waży od 5 do 6 kg. Jest to jedna trzynasta ogólnej wagi całego ciała.

CO MÓWIĄ GWIAZDY?

O horoskopach dla ludzi i dla planet

Przy zestawianiu horoskopów dotyczących przyszłości człowieka, astrologowie posługują się znakami zodiaku.

Ale czy te horoskopy mają jaką wartość? — Nie. Bowiem z gwiazd nie można wyczytać ani płci istoty, dla której zestawiamy horoskop, ani jej wieku, ani nawet.., czy to jest człowiek, czy zwierzę.

Jednak z gwiazd można wyczytać interesujące nieraz szczegóły.

Tak np. połączywszy konstelacje zodiaku z innymi starymi konstelacjami gwiazdnymi — uczeni wywnioskowali, że przed pięcioma tysiącami lat żyły na wybrzeżach Morza Kaspijskiego ludy bardzo kulturalne.

Z ruchów gwiazd można również ustalić datę ukończenia bu-

dowy Wielkiej Piramidy. Korytarz wejściowy tej Piramidy, był wytyczony pochyło, w kierunku północnym, pod kątem 26 stopni 18 minut od poziomu. Orientowano się, że Wielka Piramida zbudowana została na 2.000 lat przed Chrystusem. Ponieważ wiadano, iż budowniczo wie starożytnego Egiptu kierowali się w swoich przedsięwzięciach pewną ukrytą intencją, przeprowadzono pomiary na przedłużeniu osi korytarza wejściowego. Okazało się, iż ściśle na 2170 lat przed Chrystusem na linii przedłużenia osi korytarza świeciła jedna z najpiękniejszych gwiazd z konstelacji smoka, zwana Alfą.

Alfa w tym punkcie znajduje się raz na dziesięć tysięcy lat.

Można więc z gwiazd odczytać przeszłość, ale nie pojedynczych ludzi.

Chcesz być zdrowym, dbaj o zęby.

Nie ma chyba dokuczliwszej choroby, niż ból zębów. Nie tylko o jest sprawą ważną. Bez porównania ważniejsze od bólu są inne następstwa psucia się zębów.

A więc — źle pożuty pokarm nie może być strawiony. Dlatego ludzie o zepsutych zębach odżywiają się niedostatecznie i zapadają na różne choroby przewodu pokarmowego.

Do niedawna przypuszczano, że przyczyną psucia się zębów są resztki pokarmów zalegających między zębami, źle czyszczonymi. Istotnie pokarmy mączne i zawierające cukier łatwo fermentują w jamie ustnej, a wytwarzające się przy tym kwasy mogą rozpuścić emalię i otworzyć dostęp dla bakterii, powodujących próchnicę. Trudny do wytłumaczenia był jednak fakt, czemu próchnica szerzy się przede wszystkim w społeczeństwach kulturalnych, a stanowi rzadkość u narodów dzikich, nieznających ani szczoteczek, ani dentystów.

Musi być więc jakaś przyczyna, powodująca psucie się zębów, związana z trybem życia człowieka ucywilizowanego i bez usunięcia tej przyczyny niewiele nam pomoże ani szczoteczka, ani pasta do zębów.

Pożywienie nasze ma cel dwójaki. Musimy dostarczyć organizmowi: a) materiału do budowy ciała i b) siłę do pracy. Do budowy ciała służy białko i sole mineralne, a siłę do pracy czerpiemy z węglowodanów (mąka i cukier) oraz tłuszczu.

W żywieniu prosym, roślinnym i zwierzęcym, wszystkie te składniki znajdują się w odpowiednim stosunku. Natomiast w produktach oczyszczalnych, jak mąka biała, chleb biały i cukier, nie ma

ani dostatecznej ilości białka, zdatnego do budowy naszego ciała, ani soli mineralnych, potrzebnych do budowy naszego kośćca i zębów.

Najważniejszą więc rzeczą, zapobiegającą próchnicy zębów, jest racjonalne żywienie. Takim pokarmem, zawierającym wszystkie składniki, jest przede wszystkim mleko. Zawiera ono, i białko i tłuszcz, i cukier, a przede wszystkim — dużo soli wapna i fosforu, z których zbudowane są nasze zęby. Każdy powinien pić 3-4 szklanki mleka dziennie, żeby zabezpieczyć się przed szkodliwymi skutkami niedożywiania. Jarzyny zielone i owoce również zawierają prawie wszystkie niezbędne składniki pożywienia. Powinno się przeto wykorzystać do spożycia te jarzyny, jakie są do nabycia w sezonie.

Jak mleko słodkie odgrywa olbrzymi wpływ na stan naszego uzębienia, tak znów mleko zsiadłe (tylko świeże) odgrywa ogromną rolę w pracy żołądka i jelit.

Co wieczór, na godzinę lub dwie przed spoczynkiem, należy spożyć jedną lub dwie szklanki zsiadłego mleka.

PODOBIENSTWO

Do szlachcica na wieś przyjechał żyd po jakieś zakupy. W toku rozmowy żyd zapytuje:

„Co to, Jaśnie Pani była chora?”

„Tak — mówi pan — chorowała.”

„Bo i moja żona była chora” — mówi żyd.

„A cóż Pan Bóg dał, syna czy córkę?”

„Syna” — odpowiada obywatel.

„I moja ma syna. A jak się Jaśnie Pana nazywa?”

„Wicek”, brzmiała odpowiedź.

„Aj, waj! i mój — Icek.”

Recepty ziołowe

Leczenie różnych dolegliwości ziołami

Jeszcze dziś wielu lekarzy t. z. przyrodoleczników stosuje kurację ziołową, wiedząc, że w ziołach znajdują się związki chemiczne w postaci łatwo przyswajalnej dla żołądka i obiegu krwi t. j. pomagających do przemiany materii w organizmie ludzkim. Zioła mogą zapobiec rozwojowi chorób u dzieci i u osób starszych, sprawiając natychmiastową ulgę w cierpieniu.

Wielu lekarzy stosuje kurację owocową, polecając jeść dużo winogron, jabłek, gruszek, poziomek itp., gdyż w tych owocach znajdują się sole mineralne. Z tego też powodu zaleca się stosowanie zielonej pietruszki do zup jarskich, selerów do zup mięsnych, anyżu do ciasta, koperu do chleba, czarnuszki i maku do bułek.

Poniżej podajemy przepisy stosowania ziół przy różnych dolegliwościach—kiedy nie ma jeszcze potrzeby wzywania lekarza—ale jest już określony stan dolegliwości:

Przy chorobach wątroby i arterio-sklerozie (zwapnieniu żył) dają doskonałe rezultaty liście brzoźowe, zbierane w maju, dobrze wysuszone w słońcu, zaparzyć je jak zwykłą herbatę i pić codziennie, naczczo, z rana, po pół szklarki. Kuracja ta wymaga dłuższego czasu.

Plamy i krosty na twarzy usuwa skutecznie odwar z cebuli.

Uporczywy i przestarzały kaszel usuwa skutecznie cebula ugotowana w maśle. Masło z ugotowaną w nim cebulą, należy używać, gdy nie jest już gorące, ale jeszcze

nie okrzepło. Pić po kilka łyków. Również działa kojąco, choć mniej skutecznie, przy kaszlu kwiat dzikięgo bzu, ususzony i naparzony jak herbata. Zamiast cukru, lepiej użyć miodu do słodzenia. Wywar ten również jest skuteczny na oczyszczenie krwi.

Przy dolegliwościach żołądkowych daje dobre rezultaty kwiat i liście piołunu namoczone w spirytusie. Należy używać 3 razy dziennie po 15 kropel, z ciepłą wodą. Używać po jedzeniu. Również działa skutecznie nalewka z orzechów, kiedy są jeszcze w zielonej skórce, sporządzona tak samo. Skutkuje przeciw osłabieniu żołądka, wzmacnia trawienie.

Przy oparzeniach łagodzą bóle i przyspieszają gojenie liście kwiatów białej lilii, zakonserwowane w oliwie soi. Również dobrym środkiem jest odwar z listków herbaty (esencja). Należy zwilżać bandaż, lub inną tkaninę i przykładać na oparzone miejsca.

Na poty skuteczny jest kwiat lipowy, suszony i naparzony jak herbata, osłodzony miodem. Również skutecznym środkiem jest kwiat koniczyny, suszony, dodany do kąpieli. W mocno rozcieńczonym wywarze reguluje przemianę materii i skutkuje na kaszel i katar płuc.

Przy chorobach nerek, żołądka, wątroby i kiszek skuteczny jest odwar z korzenia tataraka. Korzeń należy suszyć w ciemnym pomieszczeniu, bez dostępu słońca, pokrojony w małe kostki. Przechowywać w dobrze zamkniętym naczyniu nierdzewnym. Przy nacie-

raniu głowy — usuwa również łupież i wzmacnia cebulki włosowe.

Przeciw bieguncie — skuteczny jest sok z borówek na cukrze, sok bez cukru leczy cukrzycę.

Przy zwapnieniu żył skuteczne są listki z borówek zaparzone jak herbata.

Przy bólach artretyzmu skuteczny jest sok z czosnku, lub nalewka na spirytusie. Używać należy 3 razy dziennie po 15 kropel. Można również używać 3 razy dziennie po 1 łyżeczce, ugotowanym w mleku.

Pasożyty z jelit usuwa sok wyciśnięty z cebuli. Również skutecznym jest sok z czosnku. Używać 3 razy dziennie po 15 kropel.

Ból głowy, złe trawienie usuwa rumianek przyjmowany w lekkim

odwarze. Również odwar rumianku działa korzystnie przy chorobach zębów i dziąseł, używany do płókania.

Jako środek kosmetyczny doskonałe są bratki polne, zbierane na wiosnę. Naparzone jak herbata i pite z mlekiem oczyszczają krew przywracając cerze świeżość i delikatność.

Na małokrwistość i śledzionę wpływają korzystnie jabłka, ponieważ zawierają tlen i żelazo. Również gruszki, jako zawierające dużo wapna, są bardzo wskazane dla dzieci o słabym koście.

Jak więc widzimy wiele chorób można wyleczyć, a w najgorszym wypadku ulżyć choremu w cierpieniu i przynieść mu ulgę, za pomocą ziół, tak pospolitych i znanych przez wszystkich.

JEŻELI CHCESZ SCHUDNĄĆ...

Profesor Dodds, biochemik uniwersytetu londyńskiego, specjalista od zagadnienia tycia i chudnięcia wygłosił pewną prawdę, obowiązującą, jak prawo:

»Kto chce schudnąć, powinien się raz na zawsze wyrzec masła. Masło bowiem jest najbardziej odżywczym z produktów. Funt masła zawiera nie mniej niż 3.600 kaloryj«.

Prof. Dodds umieścił długie wywody w dzienniku »Daily Mail«, gdzie dowodzi, że ludzie pragnący schudnąć, trzymają się wciąż jakichś sposobów, opartych na czystych przesądach.

Jednym z takich przesądów jest jedzenie sucharków zamiast świeżego pieczywa. Tymczasem sucharki zawierają więcej kaloryj, niż chleb.

Dalej, za środek na schudnięcie uważają powszechnie gimnastykę, tymczasem gimnastyka utrzymuje tylko giętkość i elastyczność ciała,

a na zmniejszenie tuszy, bynajmniej nie ma wpływu.

Grubas, który wypije szklanekę piwa, musi dla zniszczenia jego wpływu grać przynajmniej pół godziny intensywnie w tenisa, lub, jeżeli woli, przejść pięć kilometrów piechotą. Dopiero wtedy wypoci niepotrzebne kalorie, które wchłonął z piwem. Szklaneczka szampa na musi być odrobiona przez dziesięćminutowy tenis. Szklanka whisky posiada ilość kaloryj równą trzem jajkom.

A jak mają odrabiać grubasy mięso, które zjadają?

Tu prof. Dodds jest bezlitosny. Po zjedzeniu porcji mięsa, trzeba, by nie utyć, grać w tenisa pięć razy w ciągu jednego dnia, lub wdrapać się piechotą na górę wysokości 4.400 stóp.

Spokojnie można zato pić bulion, bo z niego się nie tyje.

Wskazówki weterynaryjne

Ciepłota ciała u zwierząt.

U zdrowych zwierząt ciepłota może w ciągu krótkiego czasu zmieniać się.

Ciepłota zwiększa się:

u zwierząt w oborze lub stajni ciasnej, nieprzewietrzanej, szczególnie, gdy okna i drzwi są przez czas dłuższy zamknięte; po ciężkiej pracy i szybkim biegu; podczas ruchu na słońcu w dzień gorący; po silnym podrażnieniu zwierzęcia; w czasie grzania się samicy.

Ciepłota zmniejsza się:

gdy zwierzę trzymamy czas dłuższy na deszczu; zaraz po napejaniu zwierzęcia zimną wodą; po zrobieniu lewatywy.

Badanie ciepłoty skutecznia się zapomocą ciepłomierza z mocnego szkła z podziałką 43 stopni.

Przed mierzaniem ciepłoty należy ciepłomierz wstrząsnąć, ażeby słupek rtęci przesunął się poniżej 36 stopni, zwilżyć wodą i ostrożnie zwężoną część ciepłomierza włożyć w kieszkę odchodową, bacząc, żeby ciepłomierza nie włożyć do kieszki napełnionej kałem. W czasie mierzania gorączki ze zwierzęciem należy się obchodzić łagodnie. W kieszce odchodowej ciepłomierz powinien pozostawać 10 minut.

Po zmierzaniu gorączki ciepłomierz koniecznie należy obmyć najpierw wodą, a później wodą karbolową, wodą kreolinową albo okowitą.

Wysoka ciepłota zawsze bywa przy chorobach niebezpiecznych, najczęściej zaraźliwych,

Jeżeli u zwierzęcia gorączkującego, ciepłota *raptownie* spada niżej ciepłoty normalnej, świadczy to o zbliżającej się śmierci. W każdym

wypadku choroby wewnętrznej zwierzęcia należy badać ciepłotę ciała.

Oddech. Oddech staje się przyspieszony powodu:

szybkiego ruchu; ciężkiej pracy; w ciasnej, gorącej, nieprzewietrzanej stajni i oborze; po najedzeniu się słomą lub sianem; w czasie ciąży; z przestachu; przy chorobach płuc i serca; przy chorobach z wysokim podniesieniem się ciepłoty ciała.

Tętno u zwierząt. Jeżeli przyłożymy palec do tętnicy (w okolicach szyi lub na szczęce dolnej), wyczuwamy wyraźnie miarowe zwięzanie się i rozszerzanie się serca.

Przyspieszenie tętna następuje: po szybkim ruchu; w czasie wielkiego upału; z przestachu; z powodu podrażnienia nerwowego przy chorobach z wysokim podniesieniem się ciepłoty, szczególnie przy chorobach zaraźliwych.

Tętno niewyczuwalne świadczy o zbliżającej się śmierci.

LEKARSTWA

Środki przeczyszczające

Olej rycynowy (rącznikowy): koniom i bydłu pół kilograma na raz; cielętom, źrebakom i świniom po 50 grm. na raz; psom tyżkę stołową.

Sól glauberska, rozpuszczona w wodzie: koniom od 200–400 grm. na raz; bydłu 400–800 grm. na raz; owcom i świniom od 25–50 grm. na raz; psom od 10–25 grm. na raz.

Kalomel daje się tylko koniom i świniom; koniom 4 grm. na raz w cieście, świniom dużym 4 grm. na raz w rzadkim cieście lub zmieszany z miodem.

Aloes daje się zmieszany z cia-

siem, lub rozmieszany w wodzie razem z solą glauberską. Koniom 30 grm.; krowom od 30 do 60 grm., psom od 2 do 5 grm.

Lewiatywa z wody letniej z dodaniem kawałeczka mydła. Robi się za pomocą irygatora; koniom i krowom wlewa się od 6 do 10 litrów wody.

Środki powstrzymujące rozwolnienie

Białko z dwóch jajek, rozmieszane dobrze w szklance mleka, co dwie godziny przy biegunce cieląt, źrebaków i prosiąt i w ogóle wszystkim zwierzętom.

Tannoform: koniom i bydłu 10 grm., świni 5 grm., cielakom i źrebakom 5 grm., (dawać 2 razy dziennie) w cieście lub z miodem.

Tanalbina: cielętom i źrebakom po 5 grm., co trzy godziny daje się w cieście lub zmieszane z mlekiem.

Kleik z siemienia lnianego kwartę na raz krowom i koniom.

Środki uspakajające bóle wewnętrzne

Łyzkę rumianku i łyżkę liści mięty pieprzowej zaparzyć w litrze wrzącej wody, przecedzić, ostudzić i dać z butelki koniowi przy bólach w przewodzie pokarmowym

Okłady rozgrzewające. Czysty worek włożyć na 10 minut do zimnej wody, po wyjęciu worek wyżąć, położyć na chore miejsce, przykryć certą na wierzch derką i zawiązać.

Środki wymiotowe

Emetyk daje się: świniom od 1–2 grm. z miodem, psom 1 grm. rozpuścić w pół szklance wody, dawać łyżkę stołową co 20 minut do skutku.

Środki przeciwrobacze

Przeciw robakom kształtu obłego – *Santonina*: koniom od 10–20 grm.

(zależnie od wielkości konia), zmieszana z olejem i mąką, świniom od pół do 1 grm. zmieszana z miodem, psom 0,05 grm. zmieszana z łyżką oleju. Po upływie godziny po podaniu santoniny należy koniecznie dać środek przeczyszczający, najlepiej olej.

Przeciw tasiemcom – *kłab paproci*: koniom i krowom po 120 gramów zmieszany z ciastem, psom 5 grm. Po upływie 5 godzin należy koniecznie dać środek przeczyszczający, najlepiej olej rycynowy.

Środki polepszające trawienie

Kwas solny rozwodniony 20% (dwudziesto-procentowy). Koniom i bydłu – łyżkę stołową na kubetek wody do picia dwa razy dziennie.

Sztuczna sól karlsbadzka po 2 łyżki sproszkowanej do obroku: koniom i bydłu – 2 razy dziennie.

Środki moczopędne

Jagody jałowcowe: koniom od 25–40 grm. sproszkowanych jagód w cieście.

Milek wiosenny: koniom 20 grm. młku wiosennego, zaparzyć w kwarcie wody, przecedzić, ostudzić i wlać koniowi z butelki; po upływie godziny powtórzyć.

Środki wykrztuśne

Przy długotrwałym kaszlu robi się inhalację raz, nawet dwa razy na dzień. Do długiej torby, w którą swobodnie wchodzi łeb konia, włożyć parę garści siana łąkowego, dodać trochę rumianku i liści mięty pieprzowej, zawiesić torbę koniowi koło mordy w ten sposób, jak się zawieszają torbę z obrokiem i koniec torby włożyć do kubetka z wrzącą wodą. Torba musi być długa, żeby nie oparzyć koniowi mordy, – inhalację robić 15 minut. Po inhalacji starać się konia nie zaziębić.

Srodki odkażające
(do przemywania ran)

Sublimat (w różowych pastylkach) używa się w roztworach wodnych 1 grm. na litr wody (jedną pastylkę na litr wody).

Woda utleniona. Łyżka wody utlenionej na szklanekę wody przegotowanej i ostudzonej; polana na ranę pieni się. Trzymać dobrze zakorkowaną w ciemnym miejscu.

Woda jodowa. Bierze się 15 kropli jodyny na szklanekę wody przegotowanej.

Nalewka jodowa (jodyna). Ostrożnie pendzlować zanieczyszczone rany.

Kwas borny. Łyzeczkę herbacianą na szklanekę wrzącej wody; używać po ostudzeniu do przemywania oczu, nozdry, pyska. Jest to środek odpowiedni przy łagodniejszych wypadkach.

**Do odkażania stajni, obory,
kurników**

Kwas karbolowy czysty używa się w roztworach wodnych; bierze się 20 grm. kwasu karbolowego na litr wody.

Kreolina, rozmieszana w wodzie; bierze się 30 grm. kreoliny na litr wody.

Ług sodowy. 30 grm. ługu na litr wody do zmywania ścian i żłobów w oborach i stajniach.

Krezoform Klawe — Używa się węglug przepis, podanego na pudełku lekarstwa.

Srodki podrażniające skórę

Jodyna zmieszana z jednakową ilością terpentyny zwyczajnej. Do wcierania w obrzęki i guzy.

Terpentyna zwyczajna, zmieszana z amoniakiem: terpentyny łyżka stołowa, amoniaku łyżeczka herbaciana — przed użyciem wstrząsnąć. Wcierać w obrzęk i guzy.

Spirytus kamforowy — wcierać w chore mięśnie i w guzy.

Ostra maść — dwujodku rtęci 3 grm., proszku kantaryd 3 grm., tłuszczu wieprzowego 30 grm. — dobrze wymieszać. Wcierać w kostne narosty.

Zadawanie lekarstw

Koniom najlepiej dawać lekarstwa w postaci rzadkiego ciasta, które łyżką nakładamy na język, lub w postaci gałek, które wkładamy koniowi głęboko na wyciągnięty język pręcikiem. Gdy język puścimy, koń połyka gałkę.

Lekarstwa, rozpuszczone w wodzie, wlewamy koniom w pysk z butelki. Nie trzeba wówczas koniowi wyciągać głowy zbyt wysoko, bo takie położenie utrudnia polykanie.

Krowom łatwo dawać lekarstwo płynne, wlewając z butelki w pysk.

Świniom lekarstwa dajemy tylko zmieszane z miodem lub rzadkim ciastem i łyżką nakładamy na język. — Płynnych lekarstw świniom wlewać nie wolno, bo zwykle kwiczą, lekarstwo trafia do tchawicy i płuc — świnia od tego może paść.

Psom lekarstwa płynne wlewamy łyżką w odciągniętą z boku wargę, nie otwierając zupełnie pyska.

**Potrzebne w gospodarstwie
narzędzia weterynaryjne**

Cieplomierz do mierzenia gorączki, z mocnego szkła z podziałką do 43 stopni.

Gruszka gumowa do przemywania ran 20-gramowa.

Irygator do robienia lewatywy, pojemność 5 litrów z długim wężem gumowym i kanką drewnianą.

Rura przetykowa do ratowania wzdętego bydła.

Trokar do przebijania wzdętego

bydła, z czterema rurkami metalowymi.

»Wulkan«, przyrząd do ratowania bydła wzdętego.

Noż rowkowy do oczyszczania kopyt.

WYPADKI NAGLE

Leczenie ran. Najpierw należy zatamować krwotok; w tym celu wkładać w miejsce poranione tampony z waty lub gazy, zwilżone terpentyną lub spirytusem i mocno uciskać bandażem. Następnie ranę przemyć ciepłą wodą przegotowaną z mydłem, żeby oczyścić ranę z brudu i ciała obcych. Później ranę przemyć ciepłą wodą słoną (na litr wody przegotowanej bierze się łyżeczkę soli kuchennej). Wreszcie ranę przemyć wodą jodową (na szklanek wody przegotowanej 15 kropli jodiny), albo wodą kreolinową 3% i zawiązać, kładąc na ranę najpierw, zwilżoną wodą jodową lub kreoliną — gazę, później watę i na wierzch bandaż.

Jeżeli rana jest w takim miejscu, że nie da się zawiązać, wówczas ranę przysypujemy kseroformem, albo mieszaniną w równych częściach startego na proszek krochmalu i kwasu bornego. Koniom duże rany zasypywać jodoformem.

Jeżeli rana jest duża, należy ją zaszyć, ale tegoż samego dnia, kiedy zdarzył się wypadek poranienia.

Rany klute, głębokie, dobrze jest przemywać wodą utlenioną.

Na rany tłuczone — po zrobieniu opatrunku — trzeba położyć zimny okład, albo okład z wody Burowa pod ceratką.

Zatrut u koni. Często się zdarza w czasie robót w polu, przy nawracaniu na miejscu, lub zimową porą, względnie wiosną, w czasie roztopów. Koń rani koronkę kopyta hacelami drugiej podkowy.

Leczenie: ranę dokładnie

oczyścić z brudu, włosa, który zwykle wciska się w ranę; dookoła rany obciąć nożyczkami sierść. Po oczyszczeniu postąpić jak przy leczeniu ran i zawiązać. Niedokładne oczyszczenie i opatrzenie zagraża zwykle prowadzi do tworzenia się wrzodów i przetok kopytowych, wymagających bardzo dużo czasu do wyleczenia, a najczęściej nieuleczalnych.

Odgniecenie kłęba u koni zdarza się na skutek źle dopasowanego chomąta, lub u koni, które nie ciągną spokojnie, a szarpia.

Objawy. Na kłębie tworzy się bolesny obrzęk; koń nie chce ciągnąć, robi wrażenie jakby był znarowiony. Po pewnym czasie w obrzęku zbiera się ropa, która albo wydostaje się na zewnątrz, albo wchodzi w głąb mięśni, formując zatoki.

Leczenie: W pierwszych chwilach odgniecenia położyć zimny okład lub okład z wody burowa pod ceratką.

Jeżeli obrzęk nie zmniejszył się i koń więcej jeszcze odczuwa ból, świadczy to, że się zebrała ropa; obrzęk trzeba przeciąć, ropę wypuścić i dalej postępować jak przy leczeniu ran.

Gruda u koni. Jest to zapalenie skóry pod pięcą, wywołane pracą koni przez czas dłuższy w błocie i niechlujnym utrzymaniem. Pod pięcą tworzą się rany, które się goją i wywołują kulawiznę.

Leczenie: pod pięcą ostrzyć sierść, pierwszy raz obmyć nogę pod pięcą ciepłą wodą z mydłem toaletowym, później ranę myć tylko okowitą, zmieszaną pół na pół z oliwą do jedzenia, na ranę przykładać gazę, zwilżoną obficie lekarstwem: jodoformu 2 grm., jodiny 4 grm., gliceryny 30 grm., — przed użyciem wstrząsnąć. Robić tak raz na dobę. W razach uporczywych

wezwać lekarza weterynaryjnego.

Kulawizna u koni. Przy uszkodzeniu kości lub kopyt koń kuleje silniej na gruncie twardym a mniej na gruncie miękim. Przy uszkodzeniu mięśni lub ścięgien przeciwnie — kulawizna występuje więcej na gruncie miękim, a mniej na twardym. Uszkodzenie w kopycie rozpoznajemy, ściskając kopyto we wszystkich miejscach szczypcami.

Jeżeli kulawizna nastąpiła z powodu skaleczenia nogi, należy postąpić jak przy leczeniu ran. Rany na kopycie dobrze leczą się wpryskiwaniem w ranę jodoformu, rozpuszczonego w eterze.

Przy uszkodzeniu piętka lub podszwy kopyta, należy robić zimne okłady. O ile po okładach na drugą dobę ból wzmaga się należy udać się do lekarza weterynaryjnego, bo prawdopodobnie zbiera się w kopycie ropa, którą należy jak najwcześniej usunąć.

Ochwat u koni. Jest to zapalenie części kopyta zwanego tworzywem, znajdującego się pod puszką rogową. Zwykle bywa na nogach przednich. Powstaje ochwat po napojeniu zgrzanego konia zimną wodą, po nakarmieniu zgrzanego konia owsem, żytem — po bardzo forsownej jeździe.

Ochwacony koń ma raptowne utrudnione ruchy; przednie nogi wysuwa naprzód, tylne nogi podsunięte pod brzuch — koń ledwie idzie; przez próg nie może przejść, a skacze.

Leczenie musi być bardzo rzybkie. Zimne okłady na kopyta nóg przednich (okładać kopyto rzadko zrobioną gliną z octem z dodatkiem soli kuchennej). Skrapiać całe ciało i nogi konia terpentyną lub spirytusem kamforowym i rozcierać wiechciami ze słomy. Wezwać koniecznie lekarza weterynaryjnego. Ochwat leczą się wpryskiwaniem pod skórę arekoliny 0, 05

rozpuszczonej w 5 grm. wody, przy jednoczesnym niedawaniu koniowi wody i soczystej paszy.

Niewyleczony ochwat prowadzi szybko do wytworzenia się pełnej podszwy; koń nie może wtenczas pracować na twardym gruncie i staje się zupełnie niezdolnym do pracy.

Niestrawność u zwierząt powstaje od zgnitej, zatechłej, zmarzniętej paszy, pokrytej pleśnią, nieodparowanych dobrze, kielkujących ziemiaków, zgnitej wody z kałuż lub rowów przydrożnych, z przeładowania żołądka.

Oznaki: brak apetytu, ciągłe poziewanie, zaparcie albo biegunka w odchodach ziarno niestrawione; brzuch wzdęty, zwierze smutne.

Leczenie: najpierw zastosować środki przeczyszczające (olej rycynowy, sól glauberską — patrz lekarstwa), a później leczyć, stosownie do oznak: albo środki przeciw bieguncce tanalbinę, tanoform; przy odchodach cuchnących łyżkę kreoliny na butelkę wody dwa razy dziennie; przy silnym dęciu lewatywę. Jeżeli kał suchy, dawać środki przeczyszczające. Jeżeli są bóle w żołądku, dawać wyciąg z rumianku i mięty. łyżkę rumianku i łyżkę liści mięty pieprzowej zaparzyć litrem wody, gdy ostygnie precedzić i dać koniowi lub krowie naraz. Cielętom i źrebakom czwartą część tej dawki. Dla podtrzymania sił — pół szklanki wódki raz na dzień. Dla uregulowania trawienia — kwas solny lub sztuczna sól karlsbadzka (patrz lekarstwa).

Kolka u koni powstaje z powodu nieregularnego karmienia koni, karmienia paszą zepsutą, paszą zanieczyszczoną piaskiem, błotem; raptownym nakarmieniem głodnego konia; nagromadzeniem się w kiszkałach robaków; z powodu skrętu kiszki i innych przyczyn.

Leczenie: natychmiast zba-

dać kiszkę odchodową ręką — nagromadzony tam kał usunąć; zrobić lewatywę. Wewnątrz dać na przeczyszczenie oleju rycynowego (patrz lekarstwa), albo kalomelu 4 grm. zmieszanego z 5 grm. proszku z opium. Brzech z obu stron skropić terpentyną, mocno ugniatać i wycierać wiechciami ze stomy.

Jeżeli nie odchodzi mocz, dać litr wyciągu z młku wiosennego lub sproszkowanych jagód jałowcowych (patrz lekarstwa), najlepiej wypuścić mocz zapomocą kateteru.

Jako środek przeczyszczający i bardzo szybko działający, stosuje się pod skórę arekoliny 0 05 grm. rozpuszczoną w 5 grm. wody.

O ile koń ma słabe serce. lub zbyt przetadowany żołądek to po zastryknięciu arekoliny może paść w ciągu bardzo krótkiego czasu.

Wzdęcie u bydła powstaje przy zjedaniu większej ilości młodej konicznej, wyki, przy spasaniu bardzo wyrosniętego żyta na jesieni, przy chorobach żołądkowych. Objawy są wiadome.

Leczenie: Ratować bydlę wzdęte szybko. Nie należy wzdętej sztuki pędzić z pola do domu kłusem, bo po szybkim ruchu bydlę jeszcze więcej się wzdyma. Najpierw trzeba odrazu polewać brzuch bydlęcia z lewej strony zimną wodą. Chorą sztukę koniecznie ustawić tylnymi nogami o wiele niżej niż przednimi (wprowadzić tyłem w rów lub w jamę) i silnie ugniatać brzuch bydlęcia z lewej strony. Wlać wewnątrz ze 4 litry wody wapiennej.

Dobrym przyrządem do ratowania bydła wzdętego jest „Wulkan”, który głęboko wkłada się bydlęciu w pysk; pysk roztwiera się i gazy szybko wychodzą przez pysk.

Zamiast „Wulkanu” używa się rurę przetykową. Najpierw w pysk zakłada się drewniany knebel; przez otwór wkładamy rurę przetykową,

posmarowaną oliwą; gdy rura dojdzie do żołądka, natychmiast wychodzą gazy.

Należy pamiętać, że przy ratowaniu bydła wzdętego czy to za pomocą „Wulkanu”, czy rurą przetykową, należy przede wszystkim ustawić bydle orzodem o wiele wyżej niż tyłem. Jest to warunek konieczny.

W wypadkach groźnych należy bydlę przebić i gazy wypuścić przez przecięty otwór w brzuchu.

Przebijamy bydlę trokarem, z lewej strony między ostatnim żebrzem, guzem biodrowym i wyrostkami kręgow łędźwiowych. Po wypuszczeniu gazów ranek łączyć, przemywając wodą utlenioną

Zadławienie się bydła zdarza się najczęściej okopowizną.

Oznaki: Bydlę krztusi się, wzdyma się jest niespokojne.

Leczenie: Zbadać, naciskając z obu stron szyję, w okolicach powyżej tchawicy, czy nie da się wy czuć twardy przedmiot; jeżeli ziemniak czy burak ugrzązł w okolicach szyi, wówczas, naciskając ręką z jednej i drugiej strony szyi, należy starać się przesunąć go w stronę pyska; przedtem trzeba wlać w przetyk pół szklanki oliwy.

Jeżeli ziemniak znajduje się głębiej, trzeba ostrożnie przepchnąć go w stronę żołądka rurą przetykową; przedtem trzeba też wlać w pysk pół szklanki oliwy. Nie należy nigdy przepychać zwykłym prętem, gdyż zwykle przerywa się przetyk, szyja po upływie kilkunastu godzin puchnie i krowę trzeba jaknajprędzej sprzedać na rzeź.

Brak apetytu i ślinienie się koni i bydła. U koni często wadliwie ścierają się zęby trzonowe; tworzą się na zębach trzonowych ostre brzegi lub kolce, któremi zwierzę kaleczy w czasie przeżuwania język i policzki. Odczuwając ból, zwierzę

nie je i chudnie. To samo zdarza się u krów.

Rada: Należy od czasu do czasu ostre zęby spłowywać raszplą

Pomoc przy porodzie u krów.

Poród prawidłowy bez pomocy może odbyć się wówczas, jeżeli płód ma położenie główkowe, czyli jeżeli wysuwa się naprzód główką, ułożoną na wyciągniętych przednich nóżkach, lub ma położenie pośladkowe, czyli wychodzi tylnymi nóżkami.

Jeżeli po upływie paru godzin od rozpoczęcia silnych skurczów macicy i odejściu wód płodowych poród nie następuje, wówczas trzeba zbadać położenie płodu ręką. Trzeba poobcinać paznokcie, rękę dokładnie wymyć ciepłą wodą z mydłem, spirytusem, i posmarować oliwą. Tak oczyszczoną rękę wkłada się do pochwy; wczekać chwilę gdy ustaną parcia macicy, zepchnąć w głąb macicy wtłoczoną w miednicę część płodu i zbadać jego położenie. O ile jest zakręcona główka lub jedna albo dwie nóżki, wówczas trzeba postarać się ułożyć płód w położeniu główkowym, albo pośladkowym i poród odbędzie się prawidłowo; o ile pomimo naprostowania płodu, główka albo nóżki ponownie zakręcają się, wtenczas trzeba na nóżki i główkę nałożyć pętlę i pociągnąć za linki w czasie skurczów macicy.

W wypadkach ciężkich należy wcześniej wezwać lekarza weterynaryjnego.

Nieodklejenie się łożyska. Po porodzie łożysko powinno odejść w ciągu kilku lub kilkunastu godzin.

Jeżeli po upływie doby po porodzie łożysko nie odchodzi, trzeba je usunąć ręką. Najpierw należy ręce dobrze wymyć ciepłą wodą z mydłem, później obmyć spirytusem, obciąć zupełnie paznokcie i posmarować ręce oliwą.

W macicę wlać za pomocą irygatora ze trzy litry wody kreolinowej 2^o/₆ lub też jednoprocetowego roztworu wodnego lizolu. Później wkłada się jedną rękę w macicę, a drugą ręką należy pociągnąć z pochwy za wystającą z pochwy część łożyska; w tych miejscach, w których łożysko jest przyrośnięte do guzów macicznych, należy bokiem palca naciskać między łożyskiem, a guzem macicznym, aż całe łożysko się odklei.

Nie wolno, pod grozą upadku krowy, wrywać guzów macicznych, jak to często robią ludzie ciemni i znachorzy.

Niemoc poporodowa u krów.

Zdarza się po względnie lekkim i prawidłowym porodzie, na drugi tydzień. Następuje silne osłabienie, krowa wciąż leży, jakby była sparaliżowana, oczy zamknięte, głowa zarzucona na brzuch. Nic nie je, nie czuje ukuć igitą.

Rada: Natychmiast wezwać lekarza weterynaryjnego. W takim wypadku radykalnie leczy wdmuchiwanie powietrza w wymię przez każdy strzyk zwyczajną pompką gumową np. od roweru. Robi się to odpowiednim przyrządem. Wyzdrowienie następuje w kilka godzin.

CHOROBY ZARAŻLIWE.

Jeżeli koń ma wyciek z nozdrzy gruczoły podszczękowe są obrzęknięte, ale nie bolesne i nie gorące, czasem pokazuje się krew z nozdrzy: od czasu do czasu koń gorączkuje, oddech przyspieszony, kaszle, niekiedy tworzą się na skórze wrzodziki, albo sznureczkowate obrzęki pod skórą, szczególnie na tylnych nogach — należy podejrzewać *nosaciznę koni*.

Choroba bardzo zaraźliwa koni, ostów i mułów, innym zwierzętom nie udziela się. Konie zarażają się od chorych na nosaciznę koni w

zajazdach, karczmach, przy pojeździe koni w drodze z cudzych kutełków, zanieczyszczonych wydzielinami chorych na nosaciznę koni. Dla ludzi nosacizna koni jest bardzo zaraźliwa i śmiertelna.

Rady. W razie choroby konia z powyższymi objawami, gospodarz obowiązany jest konia odosobnić, najlepiej postawić w oborze, razem z bydłem, które na nosaciznę nie choruje, konia nie wyprowadzać poza obręb swego gospodarstwa i natychmiast zawiadomić o chorobie najbliższy posterunek policji lub starostę.

Państwowy lekarz weterynaryjny rozpoznaje nosaciznę koni za pomocą badania krwi i próby maleinowej. Najpierw należy wziąć krew do badania od koni dobrze wypoczętych (co najmniej dobie), a później już można badać konie malleiną.

Konie chore na nosaciznę podlegają zabiciu; właściciel za zabite konie otrzymuje odszkodowanie od rządu. Po wybicu koni nosatych stajnie należy odkazić (patrz odkazienie).

2 Jeżeli zauważymy u konia wypływ obfity z obu nozdrzy, wypływy gęste, lepkie; gruczoły podszczękowe obrzmiałe, bolesne, gorące i tworzą się w nich wrzody, silny kaszel, gorączka do 40° i wyżej; czasem formują się wrzody na głowie, szyi i rozmaitych częściach ciała konia – należy podejrzewać zółty.

Jest to choroba zaraźliwa przeważnie źrebaków i koni młodych.

Leczenie: W gruczoły podszczękowe wetrzeć jodynę lub mieszaninę jodyny z terpentyną pół na pół, otulić watą lub pakietami i podwiązać. Przy silnym zatanku nozdrzy robić inhalacje (patrz środki lecznicze). W celach leczniczych stosują surowicę przeciwzółzową,

którą wpryskuje się pod skórę, kilkakrotnie, za pomocą strzykawki „Rekord”. Konia chorego ulokować w ciepłej, ale dobrze przewietrzanej stajni. Paść sianem, marchwią. Paszę kłaść na ziemi. Chore na zółty źrebaki odłączyć od klaczy, bo klacze mogą dostać ropnego zapalenia wymienia. Stajnie dezynfekować (patrz dezynfekcja).

3 Jeżeli koń gorączkuje do 41° i wyżej, stoi smutny, kaszle, kaszel suchy bolesny podobny do stękania; stoi, nie kładzie się zupełnie; wyraźnie robi bokami – należy się spodziewać zarazy piersiowej koni. Choroba wyłącznie koni, bardzo zaraźliwa i niebezpieczna.

Rady: Chorego konia odosobnić i wezwać lekarza weterynaryjnego. Są środki, a mianowicie Neosalvarsan, który, rozpuszczony w fizjologicznym roztworze soli kuchennej, w ilości 4,5 gramów wpryskuje się w żyłę choremu koniowi. Środek ten od razu przerywa chorobę.

Po wyzdrowieniu, w ciągu miesiąca, nie należy brać konia do ciężkiej pracy, ani do szybkiej jazdy.

Po ustąpieniu choroby stajnię dokładnie dezynfekować (patrz dezynfekcja).

4 Jeżeli u ogierów najpierw obrzęka puzdro, czasem jądro, na prąciu, koło żołądki, tworzą się małe krosteczki i ranki; koń często oddaje mocz; jeżeli u klaczy obrzmiewa srom i na zewnętrznych częściach sromu tworzą się ranki, które szybko goją się – należy podejrzewać zarazę stadniczą.

Choroba zaraźliwa wyłącznie koni. Powstaje tylko po stanowieniu klaczy lub ogierów ze sztukami zarażonymi lub chorymi.

O chorobie należy natychmiast zawiadomić najbliższy posterunek policji lub starostę.

Walkę z tą chorobą prowadzi rząd, zapomocą państwowych lekarzy weterynaryjnych.

O ile koń zostaje zabity, właściciel otrzymuje od rządu odszkodowanie.

5 W razie raptownego upadku bez widocznych przyczyn, koni, bydła, świń lub owiec, albo zwierzę odrazu przestaje jeść, ciepłota ciała podnosi się do 42 stopni, czasem formują się obrzęki w okolicy gardła, pod szczękami, na szyi lub piersiach, oddech jest przyspieszony i zwierzę zdycha w ciągu kilku godzin, czasem choroba trwa jedną lub dwie doby i kończy się śmiercią – należy zawsze podejrzewać albo węglik albo chorobę dzikich zwierząt, inaczej zwaną chorobą Biollingera. Obie choroby są bardzo podobne i śmiertelne.

Chorobom tym podlegają wszystkie zwierzęta gospodarskie. Chorobę dzikich zwierząt roznoszą króliki dzikie, zające, szczury i myszy.

Węglik jest bardzo niebezpieczny dla ludzi i śmiertelny.

Rady: Sztukę chorą odosobnić natychmiast zawiadomić najbliższy posterunek policji lub starostę. Chore sztuki można leczyć odpowiednią surowicą. Sztuki zdrowe można zabezpieczyć przeciw węglikowi i zarazie Bollingera za pomocą szczepionek. Walkę z tymi chorobami prowadzi władza rządowa. Za padłe sztuki na węglik i chorobę Bollingera właściciel otrzymuje odszkodowanie od rządu.

6 Krowa kaszle, chwilami gorączkuje, oddech ma przyspieszony, chudnie; albo niema apetytu, od czasu do czasu powstaje biegunka. Czasem krowa bardzo chudnie przed albo po ocieleniu. Niekiedy tworzą się guzy twarde w wymieniu, które stale powiększają się i wymię staje się guzowate, mleko zmienione, z ropą, należy podej-

rzewać, że krowa chora jest na gruźlicę. Gruźlica jest chorobą bydła rogatego bardzo zaraźliwą. Na gruźlicę chorują wszystkie zwierzęta – najczęściej świnie i drób. Na gruźlicę najczęściej chorują krowy bardzo młeczne. Choroba rozszerza się drogą zarażenia sztuk zdrowych od chorych.

Według niebezpieczeństwa zarażenia się gruźlicą, rozróżniamy gruźlicę otwartą i ukrytą. Gruźlicą otwartą nazywamy taką postać choroby, przy której zarazki gruźlicze mogą wyjść z organizmu, dotkniętego gruźlicą i zarazić inne zwierzę, jak przy otwartej gruźlicy płuc, przewodu pokarmowego i wymienia. Mleko od sztuk chorych na gruźlicę wymienia zawiera zarazki gruźlicze.

Gruźlica ukryta jest wówczas, gdy zarazki nie mogą wyjść z organizmu zwierzęcia i zarazić drugich zwierząt, jak to bywa przy gruźlicy gruczołów chłonnych błon śluzowych; kości i mięśni.

Gruźlica ukryta może przejść w gruźlicę otwartą.

Dla zwalczania gruźlicy bydła należy przynajmniej raz na rok oborę badać na gruźlicę. Rozpoznanie sztuk gruźliczych dokonywa się zapomocą tuberkuliny.

Tuberkulinę albo wpryskujemy pod skórę, albo wpuszczamy parę kropel na spojówkę oka, albo wpryskujemy w powiekę oka.

Sztuki dotknięte gruźlicą, po wprysnięciu pod skórę, dostają wysokiej gorączki, która trwa dobę, na miejscu wprysnięcia tworzy się obrzęk bolesny. Przy wpuszczaniu tuberkuliny na spojówkę oka, albo na powiekę oka u sztuk dotkniętych gruźlicą powstaje ropne zapalenie spojówki oka, które w krótkim czasie przechodzi bez śladu.

O sztukach z otwartą gruźlicą należy zawiadomić najbliższy poste-

runek policji lub starostę; takie sztuki, na zasadzie prawa, powinny być zabite, a właściciel za nie otrzymuje od rządu odszkodowanie.

• Sztuki, które reagują na tuberkulinę, należy trzymać osobno od sztuk zupełnie zdrowych.

Cieląt dotkniętych gruźlicą nie należy chować, a zabijać.

Ostatnimi czasy prowadzone są próby uodpornienia cieląt przeciw gruźlicy w pierwszym miesiącu życia.

7 Zaraza płucna bydła. Choroba bydła bardzo zaraźliwa. Inne zwierzęta tej chorobie nie podlegają. Powstaje przy bezpośrednim zetknięciu się z chorym na zarazę płucną bydłeciem; trwa od 2 do 6 tygodni; zdycha 75%.

Objawy: Gorączka do 41°, raptowny brak mleka, kaszel, oddech przyspieszony; objawy te coraz się wzmagają, bydłę zdycha wskutek zaduszenia się.

8 Księgosusz. Choroba bardzo zaraźliwa bydła; innym zwierzętom nie udziela się. Została zawleczona do nas z Rosji Sowieckiej, obecnie choroby tej w Polsce niema.

9. Jeżeli bydłę jest smutne, okolice pyska i nosa są owrzodzone; z pyska i nozdrzy pokazują się wypływy śluzowate; łeb i rogi u nasady są gorące, oczy łzawią, czasem bydłę zupełnie nie widzi — należy podejrzewać kataralną gorączkę. Jest to choroba bydła rogatego; chorują tylko pojedyncze sztuki.

Rady: Niezwłocznie zawiadomić najbliższy posterunek policji lub starostę.

Przed przybyciem lekarza weterynaryjnego robić zimne okłady na głowę; chore bydłę odosobnić.

10. Pryszczycza. choroba zaraźliwa bydła, świń i owiec. Konie podlegają tej chorobie wyjątkowo. Człowiek też może zarazić się od bydłęcia chorego na pryszczycę.

Objawy: Bydłę przestaje jeść, ślini się, w pysku i na języku na wymieniu i między racicami tworzą się najpierw pęcherze, które pękają i pozostawiają ranki. Czasem bydło szybko zdycha.

Rady: O chorobie natychmiast zawiadomić najbliższy posterunek policji lub starostę.

Bydła, świń i owiec nie wypędzać poza obręb gospodarstwa.

Chorych sztuk nie ruszać z miejsca, nie zmuszać do chodzenia; dać obfity, suchy podściół; poić na miejscu. Karmić paszą zieloną, słomą targaną lub rozgotowanymi, rozwodnionymi ziemniakami. W pysk wpryskiwać gruszką gumową kilka razy dziennie roztwór pioktaniny 1 gram na butelkę wody. Rany na nogach smarować jodyną i zawiązywać. Ranki na wymionach zasmarować kolodium.

Nie poić cieląt mlekiem od krów chorych na pryszczycę. Mleko od takich krów należy używać tylko w stanie przegotowanym.

Surowe mleko jest bardzo niebezpieczne dla ludzi, szczególnie dla dzieci. Nie pić wody z tych naczyń, w których pojono chore na pryszczycę bydłę.

Ważnie odłączyć prosięta od chorych na pryszczycę macior bo wyzdychają.

Przebieg pryszczycy u starszych świń jest zwykle łagodny.

11 Zaraźliwe poronienie u krów powoduje w oborach wiele straty. Wywołuje je zarazek, który trafia do organizmu wraz z paszą.

Zwykle przy zaraźliwym poronieniu, krowy ronią płód w najrozmaitrzonych okresach cielenności.

Czasem zarażone sztuki cielą się normalnie, tylko po ocieleniu nie oczyszczają się — łożysko nie odchodzi, pozostaje w macicy czas dłuższy. Takie krowy ponownie mo-

gą się zacielić, ale zwykle płodu nie donoszą, a ronią.

Rady: Wystrzegać się wprowadzenia do obory porzutek. Starać się żeby ronie nie odbywało się w oborze, a w pomieszczeniu osobnym, na ten cel przeznaczonym. W oborach, gdzie są wypadki ronięcia, nawet normalne cielenie się kirów powinno odbywać się w pomieszczeniach oddzielnych. Krowę można wprowadzić spowrotem do obory po zupełnym oczyszczeniu się krowy, po ustaniu wyptywów z pochwy i dokładnym przemyciu organów rozrodczych i tyłu krowy jębnoprocentowym wodnym roztworem lizolu.

Walkę z zaraźliwym poronieniem powierzyć lekarzowi weterynaryjnemu, gdyż jest nader skomplikowana. Jako następstwo poronienia zaraźliwego bywa często trudne zacielenie się krow.

12 Zaraźliwe zapalenie płuc u cieląt i źrebąt. Choroba zaraźliwa występuje 1-go do 5-go dnia po urodzeniu.

Oznaki: Brak apetytu, ogólne osłabienie, gorączka 42°, oddech przyspieszony, kaszel. Śmierć następuje w ciągu doby lub kilku dni.

Rady: Chore sztuki leczyć odpowiednią surowicą, którą wpryskujemy pod skórę. Żeby zapobiec chorobie, każdemu nowonarodzonemu pierwszego dnia po ocieleniu, nie czekając objawów choroby, wpryskujemy odpowiednią surowicę. Pępowinę noworodka zajodynować i obwiązać.

Walkę z chorobą powierzyć lekarzowi weterynaryjnemu.

13 Biegunka cieląt i źrebąt (noworodków). Choroba bardzo rozpowszechniona; powodują ją zarazki, które są bardzo rozpowszechnione w zapowietrzonych oborach. Chorobie tej podlegają noworodki tylko w pierwszym tygodniu po uro-

dzeniu. Następuje ogólne osłabienie, biała biegunka, cielę czy źrebię zdycha w ciągu doby.

Rady: Sztuki chore leczyć wpryskiwaniem pod skórę odpowiedniej surowicy. Żeby zapobiec chorobie, noworodkom wpryskiwać odpowiednią surowicę zaraz po urodzeniu. Pępowice jodynować, owijać i zawiązywać.

14 Wścieklizna. Choroba zaraźliwa psów, kotów, wilków, a od tych zwierząt udziela się wszystkim zwierzętom i ludziom, o ile zostaną pokąsane przez chore na wściekliznę zwierzęta. Termin powstania choroby po ukąszeniu nie daje się ściśle określić; najwcześniej może wścieklizna nastąpić po 12 dniach czasem po kilku miesiącach, czasem dopiero po upływie roku.

Oznaki: Pies stoi smutny, ma głos zmieniony, traci apetyt, gdy zaczyna jeść krztusi się, nie może połknąć jedła, wyrzuca je z pyska i robi wrażenie, jakby się zadławił; poparu dniach staje się niespokojny, rzuca się na zwierzęta i ludzi; wkrótce obwisa szczęka dolna z powodu paraliżu szczęki. Pies zdycha w ciągu kilku dni.

Rady: Psa należy trzymać na łańcuchu w miejscu odosobnionem, żeby nie mógł mieć żadnej styczności z jakimkolwiek bądź zwierzętami i zawiadomić natychmiast najbliższy posterunek policji lub starostę.

O ile stwierdzona została wścieklizna, chorego psa jak również wszystkie psy i koty podejrzane należy zabić.

Pokąsane konie i bydło powinno być stale pod obserwacją i może być poddane szczepieniu przeciw wściekliznie.

Ranki i ukąszenia wściekłego psa należy natychmiast przypalić.

Ludzie, pokąsani przez wściekłe zwierzęta, powinni natychmiast przy-

stąpić do szczepień przeciw wściekliwości.

Budy psie i wszelkie miejsca, gdzie były trzymane wściekłe zwierzęta, należy odkazić (patrz odkazanie). Za zabite z rozporządzenia władzy wściekłe konie, bydło i świnie gospodarz otrzymuje odszkodowanie.

15 Choroby zaraźliwe ptactwa domowego.

Przy wszelkich chorobach zaraźliwych drobiu należy niezwłocznie chore sztuki oddzielać, najlepiej zabijając i padłe sztuki palić, albo głęboko zakopywać. Dwa razy dziennie kurniki wymiatać, nawóz głęboko zakopywać, a podłogi, ziemię i grzędy w kurnikach i okólnikach dla drobiu zlewać codziennie chlorkiem wapnia, biorąc kilogram chlorku wapnia na kubetek wody. Drób trzymać w ogrodzonym obejściu, żeby nie wataśał się po drogach publicznych i cudzych podwórkach. Padłe sztuki należy dostarczyć do powiatowego lekarza weterynaryjnego, w celu rozpoznania choroby i zalecenia odpowiednich środków.

CHOROBY ZARAŻLIWE U ŚWIŃ

16 Róża czyli czerwonka świń.

Choroba bardzo zaraźliwa świń, inne zwierzęta tej chorobie nie podlegają. Zaraza szerzy się przez chore sztuki lub zarazę roznoszą na nogach rozmaite zwierzęta, ptactwo domowe; często roznoszą zarazę do chlewów na butach sami gospodarze, albo handlarze, którzy odwiedzają różne gospodarstwa. Zaraza roznosi się też z mięsem od sztuk chorych na czerwonkę.

Objawy czerwonki są rozmaite. Czasem świnia zdycha w ciągu kilku godzin od chwili, gdy zauważono pierwsze objawy choroby. Czasem choroba trwa od 3 do 6 dni, a nawet i więcej, wówczas świnia nie je, gorączkuje do 42 i wię-

cej, wciąż leży, nic nie je, pokazuje się czerwone plamy na brzuchu i uszach i świnia zdycha.

Rady: O chorobie świń należy natychmiast zawiadomić najbliższy posterunek policji lub starostę.

Chore sztuki możemy wyleczyć surowicą, którą wpryskujemy pod skórę zwierzęciu w dużej ilości.

Żeby zabezpieczyć świnie przeciw czerwonce, należy w tych miejscowościach, w których czerwonka panuje, uodpornić je zawczasu. Najlepiej szczepić świnie w marcu lub kwietniu rok rocznie, bo czerwonka zwykle bywa letnią porą.

17 Pomór trzody chlewnej.

Choroba bardzo zaraźliwa i niebezpieczna świń. Szerzy się jak i czerwonka (patrz czerwonka świń).

Objawy prawie takie same, jak i przy czerwonce. Świnia zdycha w ciągu kilkunastu godzin. Czasem choroba trwa dłużej; następuje biegunka, świnia chwieje się na nogach, chudnie i wreszcie zdycha. Niekiedy choroba ciągnie się kilka tygodni.

Rady: Zawiadomić o chorobie natychmiast najbliższy posterunek policji lub starostę.

Chorobę zwalcza się w ten sposób: Chore sztuki należy natychmiast zabić. Pozostałym zdrowym sztukom, które mają normalną ciepotę wprysnąć surowicę przeciwpomorową.

Leczenie chorych sztuk surowicą nie daje dobrych wyników. W czasie trwania choroby chlewy należy ciągle cdkazać (patrz odkazanie).

18 Zaraza trzody chlewnej.

Choroba zaraźliwa świń, mniej zaraźliwa niż pomór i róża. Zdarza się najczęściej w pojedynczych wypadkach, najczęściej w połączeniu z pomorem świń.

Objawy: Świnia smutna, gorączka 42, leży, kaszle; kaszel suchy, bolesny; oczy zaropiałe; śmierć

następuje na 3-6 dzień.

Rady: Zawiadomić o chorobie najbliższy posterunek policji lub starostę.

Chore sztuki leczyć odpowiednią surowicą. Dobrze skutkuje wpryskiwanie ciepłego, świeżego mleka krowiego 20 gramów w mięsień.

ODKAŻANIE.

Nawóz i pół metra ziemi z podłogi usunąć i zakopać, podłogę zlać roztworem chlorku wapnia (4 $\frac{1}{2}$ kg. chlorku wapnia na kubetek wody), lub posypać proszkiem wapna świeżego gaszonego. Dřewnia-

ne podłogi, słupy, żłoby, drabiny oskrobać, wymyć gorącym ługiem, następnie wymyć wodą karbolową lub kreoliną (2‰); tak samo wymyć ługiem gorącym i wodą karbolową ściany, a wreszcie ściany pobielić wapnem.

W razie wypadku nosacizny koni, węglika, zarazy płucnej bydła - żłoby, drągi i drabiny spalić.

Przy chorobach koni trzeba odkazić uprzęż, myjąc ją ługiem i roztworem wodnym kwasu karbolowego, również tak samo należy odkazić dyszle, orczyki u wozów narzędzi rolniczych.

TLUŚTE BYDŁO NA OPAS

daje większe dochody w gospodarstwie

Sprzedawanie bydła chudego, jak to czyni wielu rolników, jest poważnym błędem gospodarskim, gdyż takie bydło trzeba najczęściej sprzedawać za bezcen. Cena za kilogram żywca sztuk chudych nie dosięga zazwyczaj połowy ceny sztuk dobrze opasionych. Na ogół też opas chudego bydła daje dobre wyniki, gdyż rolnik zyskuje zarówno na powiększeniu wagi zwierzęcia, spowodowanej opasem, jak i na cenie jednostki wagowej żywca.

Żywienie bydła opasowego musi być tanie, lecz powinno ono odpowiadać potrzebom karmowym zwierząt, a pod tym względem zachodzą wielkie różnice. Bydło starsze potrzebuje w paszy dużo węglowodanów, zadawałając się niewielką ilością białka, bydło młode natomiast ma stosunkowo duże zapotrzebowanie białka, które trzeba mu w paszy zapewnić, gdyż tylko na takiej paszy dobrze się opasa, dając jednocześnie znaczny przyrost wagi żywej.

Bydło dorosłe można od biedy

opasać nawet samymi ziemniakami z dodatkiem słomy, młodym sztukom natomiast trzeba koniecznie dodawać odpowiednie ilości pasz białkowych.

Zawartość białka w paszy dziennej opasów dorosłych wagi około 400-450 kg. powinna wynosić około 400 gramów. Starsza jałowizna w wieku około 1 i pół roku, wagi żywej około 300 kg. potrzebuje białka w paszy 450 gramów; a jałowizna do roku wagi około 240 kilogramów - potrzebuje białka około 560 gramów.

Takich ilości białka w ziemniakach opasom nie można zapewnić, trzeba więc stosować w żywieniu opasów dostateczne dawki białkowych pasz treściwych. Wskazane są oczywiście pasze tanie, o znacznej zawartości białka. Mogą to być śruty z ziarn strączkowych, np. z łubinu pastewnego, peluszkki, wyki itp. oraz makuchy rzepakowe. Niezbędne też są zwłaszcza dla opasów młodych chociażby niewielkie dawki siana.

Ludzie napiętnowani

Stygmaty, płomienie, znaki rodzime. — Podbieństwo dzieci do osób wyimaginowanych przez matki. — Zapatrzenie.

Od niepamiętnych czasów przechowały się opowieści o ludziach, którzy przynieśli z sobą na świat, mniej lub więcej fantastyczne, wyróżniające ich wśród otoczenia znaki rodzime.

Uwzględniana na całym świecie w dowodach osobistych rubryka »znaki szczególne«, mająca na celu łatwiejsze ustalenie tożsamości osoby, nie zawsze zawiera krótkie, wymowne słówko: »niema«.

Czasami jest wypełniona opisem znamion, które w postaci plam, guzów, brodawek, rysunków przypominających nieprzyjemne pod względem zewnętrznym zwierzęta (myszy, szczury, nietoperze i t. p.) — stają się źródłem udręki tych, którym sądzono nie rozstawać się z nimi do śmierci.

Nie zawsze tylko powabne »pieprzyki«, dodające uroku niewiastom, ozdabiają ich ciała.

O ileż częściej napotykamy znaki rodzime na miejscach widocznych, budzące odrazę.

Oczywiście z postępem cywilizacji odium spadające z tego tytułu na »napiętnowanych« zmniejsza się.

W starożytności jednak i w surowych czasach średniowiecza dopatrywano się w tym dopustu Boga.

Usiłowano wyciągać stąd wnioski zawsze dla nieszczęśliwych ujemne, tłumaczono, że to naturalna przestroga dla społeczności, która winna unikać ludzi wskazanych niejako palcem przez naturę.

Zmieniały się czasy — zmieniali ludzie. Tak czy inaczej, do dziś przyjsie na świat »naznaczonego« dziecka traktowane jest w rodzinie, jako nieszczęście, a nauka dotąd pozytywnie nie zdołała rozwiązać i wytłumaczyć tego zagadnienia.

Hipotez naukowych stawiano mnóstwo, z których jednak jak dotąd nie skryształizowała się żadna konkretna teoria.

Stygmaty nauka zalicza do zjawisk, mających swe źródło w podświadomości matki w okresie ciąży.

Nagły przestraszenie, zdziwienie, ból, uporczywa myśl o oderwanych przedmiotach wstrętnych (gadach, zwierzętach, ptakach, robakach), »zapatrzenie« na kaleki, zjawiska żywiołowe (pożar, płomień pod kuchnią itp.) mogą znaleźć swe oblicze na ciele dziecka.

Wiele bardzo fenomenów z tej dziedziny przechowało się w legendach i odzwierciedliło się w kronikach historycznych, literaturze, poezji.

Van Suitten, znakomity lekarz holenderski XVIII. stulecia opowiada, że pewnego razu ujrzał na ramieniu pięknej, szesnastoletniej dziewczyny odrażającego szczura. Gdy przerażony chciał spędzić odrażającego gryzonia, panienska oświadczyła mu z westchnieniem, że z tym zwierzętkiem nie rozstanie się do śmierci. Gdy matka jej była w ciąży, rodzice mieszkali w zaszczurzonym domu, co w następstwie miało tak fatalnie odbić się na dziecku.

Znakomity Lombroso opisuje, że podczas wizyty jego na wsi pani domu, spodziewając się wówczas dziecka, wystraszyła się przelatującego nisko ponad głowami obecnych nietoperza. Wkrótce urodziło się dziecko z rozpiętymi na policzku skrzydłami nietoperza.

Nauka rejestruje również masowe objawy stygmatyzacji niemo-włąt, będących po części wynikiem zbiorowego uczucia przestrochu, czy silnego wzruszenia matek.

Bernstierne-Bernson opowiada, że jechał kiedyś z żoną pociągami w czasie jej ciąży. W przedziale siedział jegomość, mający nad okiem obrzydliwy guz. Żona pierwsza wyraziła obawę, żeby się na niego nie zapatrzyć.

Obawy te nie były płonne — dziecko miało w następstwie na czole identyczną, nie dającą się usunąć narośl.

Dużo również przykładów ogromnej roli, jaką odgrywa podświadomość kobiet brzemiennych, przytaczają uczeni i pisarze.

Jedna z bohaterek Goethego, kocha się w pewnym oficerze, pozostaje jednak wierna mężowi. Dziecko z jej małżeństwa miało jednak uderzające podobieństwo do oficera, który widocznie ciągle żył w tym okresie w jej wyobraźni.

Uczony Chardell, przytacza wiele zaobserwowanych przezeń faktów, że wdowy, które wychodziły zamąż po kilku latach wdowieństwa rodziły dzieci, podobne do pierwszych mężów.

Są to wypadki dość częste. Mówią one wymowniej niż »stygmaty« o olbrzymiej roli niezbadanych jeszcze funkcji podświadomości człowieka.

-oOo-

Jak długo powinien żyć człowiek?

Uczony rosyjski Miecznikow przypisywał długowieczność specjalnemu regime'owi w odżywianiu się, a cudowne już wprost właściwości, konserwujące zdrowie i energię życiową — kwaśnemu mleku, t. zw. jogurt.

Jogurt — rozpowszechniony w Bułgarii zwłaszcza, uważać należy za właściwy eliksir długowieczności. Czemu? Miecznikow tłumaczył to wpływem jogurtu na dobre funkcjonowanie kiszek i żołądka. W Bułgarii było zawsze sporo ludzi, osiągających granicę 120-140 lat i cieszących się przytem pełnią władz umysłowych. Faktem jest też, iż w kraju rolniczym i chłopskim jak Bułgaria, konsumowano duże ilości jogurtu. — Ale naukowcy twierdzili, że oba te zjawiska są niezależne od siebie, że hipoteza Miecznikowa nie ma

żadnych podstaw realnych.

Hipoteza Miecznikowa została podważona przez badania ekspedycji naukowej Instytutu Biofizycznego w Moskwie, przeprowadzone w okęgach wysoko-górskich północnego Kaukazu. Istnieje tam raj matuzalemów, wobec których ich koledzy bułgarscy są dziećmi. Np. w wiosce Kumsi, pod Tyfilsem, 150-latki nie zwracają nawet niczyjej uwagi. Wszyscy ci ludzie mają dobry wzrok, słuch, pracują normalnie. Znakomity biolog rosyjski, Łazarzew, twierdzi, że właściwą granicą życia ludzkiego jest wiek około 180 lat, tak długo bowiem, jak mówi uczony, trwa odporność i żywotność ośrodków nerwowych. Teoretycznie zatem moglibyśmy żyć do 180 lat. Praktycznie? Mało kto „dociąga” do dziewięćdziesiątki...

Człowiek, który był nieboszczykiem

Wstrząsające wypadki letargu

Medycyna wciąż nie znalazła jeszcze rozwiązania zagadki letargu. „Śpiąca” z Laennec nie przestaje frapować opinii francuskiej, aczkolwiek epilog tej sprawy rozegrał się dnia 25 listopada 1938 roku. Znalezione wtedy na paryskim dworcu Orsay, w przedziale wagonu, nieznaną kobietę, pogrążoną we śnie. Mimo wysiłków władz kolejowych, śpiącej nie udało się obudzić. Nie posiadała ona przy sobie żadnych dokumentów z wyjątkiem biletu kolejowego z Tours do Paryża.

Śpiącą przewieziono do pobliskiego szpitala Laennec i policja wszczęła dochodzenie, celem ustalenia jej tożsamości. Mimo, że około 300 osób przedfilowało obok łóżka śpiącej kobiety, nie udało się ustalić, kim jest ta niewiasta.

Wysiłki lekarzy spęły na niczym i chorej nie udało się obudzić. Zmarła ona, nie odzyskawszy ani na chwilę przytomności.

W związku z tym pisma fachowe przytoczyły szereg opisów podobnych przypadków letargu, a między innymi przypomniano również o „śpiącej królowie” z Chicago. Tak bowiem nazwano młodą i urodziwą panią, która bez żadnej przyczyny zapadła w sen trwający aż pięć lat. Chora była sztucznie odżywiana. Lekarze dokonali nawet na śpiącej operacji mózgu, która miała usunąć przyczynę choroby. Operacja nie dała jednak spodziewanych rezultatów i chora zmarła po upływie pięcioletniego, nieprzerwanego snu. Nie przeczytała ona licznych listów z oświadczeniami i propo-

zycjami, jakie od licznych wielbicieli nadeszły pod jej adresem do szpitala.

Przed 40 laty głośna była sprawa we Francji pewnego młodego kleryka, który zmarł nagle. Lekarze wydali zezwolenie na pogrzeb Tymczasem rzekomy zmarły pogrążony był w letargu i słyszał zarówno orzeczenie lekarzy jak i wszystkie przygotowania pogrzebowe, płacz krewnych, uwagi przyjaciół i t. p. Mimo wysiłków, nie udało mu się poruszyć ręką ani nogą, ani wydobyć głosu.

Trzy dni spędzone na marach, wywołały wstrząs na całe życie. Wreszcie gdy zbliżyli się, by zamknąć wieko trumny, chory zdołał zebrać tyle siły woli, aby otworzyć oczy. Oczywiście pogrzeb się nie odbył, a rzekomo zmarły po dłuższej chorobie wrócił do życia.

Dawny kleryk Donnet zmienił tryb życia i zaczął interesować się prawem. Z czasem został on ministrem sprawiedliwości we Francji i podczas jednej z debat parlamentarnych, opowiedział swoje przeżycia na marach żądając przeprowadzenia nowej ustawy, regulującej wydawanie świadectw zgonu.

Tragiczna opowieść wywarła skutek: Minister Donnet zdołał przełamać projekt nowej ustawy, utrudniającej wystawienie świadectwa zgonu i żądając przeprowadzenia szeregu badań lekarskich.

Ustawa ta obowiązuje dotychczas we Francji.

Jak wychowywać dzieci

Dziecko odbiera w domu rodzinnym pierwsze wrażenie świata zewnętrznego, właśnie tam stara się ono instynktownie poznać to wszystko, z czym w przyszłości będzie musiało się stykać. Rodzina staje się w ten sposób pierwszym wychowawcą przyszłego człowieka.

Doprawdy można śmiało powiedzieć, że miłość macierzyńska jest najsilniejszą pobudką ludzkiego działania. Uzewnętrznia się ona w ciągłym staraniu o dobro dziecka, w ciągłych ofiarach, budzi w dziecku odwzajemnienie, a stąd wyrasta z czasem uszanowanie, posłuszeństwo i te wszystkie cnoty które cechują dobre wychowanie.

Nie wystarczy jednak dawać dzieciom tylko dowody gorącej miłości macierzyńskiej, z rodziców powinno się czerpać wzory i przykłady.

W dzisiejszych czasach wzorem dla dziecka staje się przeważnie matka, która może mimo wszystko więcej czasu mu poświęcić, niż ojciec, zajęty bardziej pracą zawodową. U dzieci bardzo wczesnie budzi się pęd do naśladownictwa, wskutek tego dziecko postępuje przeważnie tak, jak to zwykło czynić jego najbliższe otoczenie.

Dziecko jest niesłuchanie wrazliwe, każdy wstrząs duchowy, jaki tak często przeżywają obecnie rodziny, powoduje uraz psychiczny. Te więc stosunki życia rodzinnego stanowią nieraz o całym kierunku wychowawczym dziecka, o jego dążnościach, usposobieniu itp. Samo zachowanie się rodziców w szczęściu czy nieszczęściu, sposoby uporania się z

nasuwającymi się trudnościami, tworzą podłoże dla kształtowania się charakteru i światopoglądu dziecka.

Podajemy poniżej 10 przykazań reguły względem dziecka:

Przyzwyczaj dzieci od lat najmłodszych do ścisłego posłuszeństwa.

Łącz surowość z serdecznością. Niech wiedzą dzieci twoje, że chcesz widzieć wykonanym, coś powiedziała lub nakazała.

Jeśli nakazałaś dziecku coś zrobić, pokaż mu jak polecenie spełnić powinno i uważaj bacznie, czy polecenie to spełni.

Karż dzieci, jeśli z rozmysłu nie słuchają twego rozkazu; nie karz w gniewie i wśród wyzwisk.

Uważaj na to, ażeby dzieci ciebie nie okłamywały, lub oszukiwały.

Jeżeli zauważysz, że dziecko jest rozgoryczone i niechętnie, poczekaj, aż się uspokoi; potem dopiero napomnij je po macierzyńsku i powiedz, że cię niegrzeczność jego zasmuciła.

Zważ, iż jeśli karać wypadnie mniejsza kara rzeczywiście wymierzona, większe wrażenie na dziecku wywrze, aniżeli pogróżka surowszej kary na wypadek powtórzenia się wybryku dziecięcego.

Nigdy nie dawaj dziecku czegoś dlatego że w złości i z płaczem o żadaną rzecz woła.

Przyzwyczajaj dziecko do tego ażeby zadań swych szkolnych uczyło się regularnie.

Nie pozwalaj na to nigdy, ażeby dziecko mówiło źle o innych.

Dziecko, które czuje, że rodzice w szczęściu i w nieszczęściu są dzielni i pełni otuchy, że jednakowo zawsze dbają o jego do-

bro, że jakkolwiek w domu wiele brakuje, to jednak jego potrzeby stawiane są na pierwszym miejscu potrafi to przeważnie należycie ocenić. Powinniśmy zatem dążyć

do ideału rozumnej i gorąco kochającej matki, której słowa i czyny pozostają ze sobą w najściślejszej harmonii i są dla dzieci ustawiczną zachętą do dobrego.

Różne narody o kobietach

Niebardzo ma ogół sympatyczne są przysłowia i powiedzonka dotyczące kobiety. Wiele z nich głosi jej chwałę i daje wyraz uwielbieniu, lecz nie brak i takich, w których brzmi złośliwość, a nawet lekceważenie. Z istnienia tych różnych sentencji można by wyciągnąć wniosek co do właściwości charakteru kobiet poszczególnych krajów.

Sądząc z przysłów łacińskich, damy starego Rzymu odznaczały się dużą gadatliwością. Dowodem tego choćby powiedzonko: „Kobięcie przystoi milczenie”. A pewien mędrzec rzymski, Tuminitus, powiada: „Nie trzeba wszystkiemu wierzyć co mówią kobiety”.

Mało pochlebną opinię Greków o niewiastach ujawnia powiedzenie: „Kobieta jest złem i to złem gorszym, bo koniecznym”.

Tego samego zdania są zresztą i Turcy.

Przejdźmy do przysłowi rosyjskich — lud rosyjski mówi:

— „Kobieta najmocniej kocha tego, kto ją najmocniej bije”. Inne przysłowie zaleca: „Babę kijem, konia batem!”. Łagodniej brzmi: „Miłuj kobietę, jak własną duszę, lecz trząś ją jak gruszę!”.

Przypisywana rasom romańskim rycerskość i galanteria w stosunku do kobiet staje pod znakiem zapytania, wobec takich sentencji: Kobiety są jak kasztany — zewnątrz piękne i lśniące,

wewnątrz zepsute!” albo „Kobiety i świece nie zawsze płoną dla tego, kto je oporządza”. Anglik twierdzi: „kobieta i szkło są stale w niebezpieczeństwie”.

Wszystkie prawie narody posługują się odnośnie do niewiast przysłowiem: „Długie włosy (lub długa suknia) — rozum krótki”. Tam, gdzie niewiasty „postępowe” obcięły sobie włosy i suknie — przysłowie to straciło już rację bytu.

Pisząc na temat kobiety warto zaznaczyć że wymagania nowoczesne co do urody niewieściej nie odbiegają zasadniczo od postulatów wieków minionych, które głosiły: „Piękna kobieta powinna mieć siedmiokrotnie trzy wdzięki: Trzy białe: skórę, ręce i zęby. — Trzy czarne: oczy, brwi i rzęsy. — Trzy czerwone: usta, paznokcie i policzki. — Trzy długie i wysmukłe: ramiona, włosy i ciało. — Trzy małe: stopy, uszy i zęby. — Trzy szerokie: piersi, czoło i przestrzeń między brwiami. — Trzy miękkie: palce, włosy i wargi.

I TAK WKÓŁKO

— Janeczko! Zachowuj się grzecznie, bo z małych grzecznych dziewczynek wyrastają duże grzeczne panny.

— A co wyrasta z dużych panien?

— Znów małe, grzeczne dziewczynki.

CHWILKA HUMORU

Różnica

— Jaka jest różnica między dyplomata a bandytą?

— Dyplomata może pójść wysoko, jeżeli jest zręczny, a bandyta zaś, jeżeli jest niezręczny.

Co prędzej stanie?

Pani K. jest wściekła. Usteczka jej wyrzucają 100 słów na minutę.

Małżonek pani K. siedzi zrezygnowany i spogląda co pewien czas na zegarek.

— Dlaczego ustawicznie patrzysz na zegarek, gdy z tobą rozmawiam? — pyta wreszcie pani K. mocno poirytowana.

— Chcę się przekonać, co prędzej stanie, mój zegarek, czy twój język?

Sprytna odpowiedź

Nauczyciel: — Jeśli podzielisz kawałek mięsa na dwie połowy, a te przetniesz znów, co otrzymasz?

Uczeń: — Cztery ćwiartki.

Nauczyciel: — A jeśli przepołowisz każdą ćwiartkę?

Uczeń: — Ósemki.

Nauczyciel: — A dalej?

Uczeń: — Szesnastki.

Nauczyciel: — A jeszcze dalej?

Uczeń: — Siekaninę.

Właśnie

Wielkie zawody w piłkę nożną już się skończyły i widzowie opuszczają boisko przez dwie wielkie bramy. Jeden wszakże z widzów, nie dochodzi do bramy, wychodzi z tłoku i przelazi przez ogrodzenie.

— Panie — krzyczy dozorca

— a nie może to pan wyjść tą samą drogą, którą pan wszedł.

— No, właśnie tak robię — odpowiada tamten, znikając za ogrodzeniem.

Praktyczny

— Pan coś za bardzo schudł po tej chorobie. Pańskie ubranie wisi na panu jak na tycze — niechże pan sobie każe zrobić drugi garnitur.

— Albo to jestem głupi? Za te pieniądze, co ma kosztować garnitur, ja z powrotem utyję.

Inne

— A pan się nie ożenił?

— Nie, za to różne inne już mn'e spotykały nieszczęścia.

W sądzie

Sędzia: — Łotr jesteś! Bez obrzydzenia patrzeć na was nie można...

Przestępca: — A po co się pan sędzia ze mną mani? Wziąć takiego drania za kołnierz i wyrzucić na ulicę...

Znawczyni

— Wiesz kochanie — mówi młoda małżonka do swego męża — te łyżeczki, które dostałam od twojej ciotki na prezent ślubny są tylko posrebrzane, nie srebrne...

— Wątpię, czy się na tym znasz.

— Na tym się nie znam, ale, widzisz, znam twoją ciotkę.

Odciał się

Pan Stanisław i panna Helena po paru miesiącach narzeczeństwa rozeszli się na zawsze.

Minęło sporo lat. Pan Stanisław i panna Helena nagle pewnego wieczora spotkali się na balu.

Pan Stanisław zbliżył się do panny Heleny i kłaniając się grzecznie rzekł:

— Smiem przypomnieć się pamięci pani.

Panna spojrzała na niego obojętna i odparła.

— Ach tak, przypominam sobie coś... Tylko nie pamiętam, czy to pan był moim wielbicielem, czy pański brat.

Na to pan Stanisław.

— Nie, proszę pani, to był mój ojciec.

Nawzajem

Nauczyciel, żegnając dzieci przed świętami dodał:

— A na nowy rok, życzę wam, abyście się poprawili, abyście byli pilniejsi, niż dotąd.

— Nawzajem, panie profesorze, nawzajem — odpowiedziały hurmem rozczulone dzieci.

Fachowa odpowiedź

Nauczyciel: — Jeśli na ubranie potrzeba mi 3.10 mtr. materiału, metr po 3.20 zł., ileż muszę zapłacić?

Uczeń: — Pan nauczyciel jest wysokiego wzrostu, więc 3.10 m. materiału nie starczy na ubranie. Pan nauczyciel jest eleganckim panem, więc nie kupiłby sobie lichotwa po 3 20 zł. Wreszcie pan nauczyciel jest człowiekiem rozumnym, więc kupi sobie ubranie gotowe u mego ojca, u którego właśnie odbywa się wyprzedaż po najtańszych cenach,

Elektrotechnik

— Prosiłam o przysłanie elektrotechnika do naprawy dzwonka

— Owszem, proszę pani, był tam wczoraj po południu, ale nie zastał nikogo.

Ależ ja byłam całe popołudnie w domu.

— A on mówił, że dzwonił i dzwonił i nie mógł się dodzwonić

Zasłużony odpoczynek

— Powiedz mi, kochany przyjacielu, czy ciebie to nie męczy, że ciągle nic nie robisz?

— Ma się rozumieć, że męczy

— A cóż wtedy robisz?

— A no, wtedy... wtedy odpoczywam.

Racja

— Czy pan, panie doktorze, także jest zdania, że mężczyźni żonaci żyją dłużej niż kawalero wie?

— Nie, łaskawa pani, życie wydaje im się tylko dłuższe.

Kto silniejszy

— Tu w gazecie piszą, że kobiety są dzielniejsze niż mężczyźni.

— Śmiech na sali. Kobieta boi się przecież nawet myszy.

— Słusznie, ale przed tą kobietą drży mężczyzna.

Dwie muchy za jednym zamachem

Ojciec: — Moje dziecko, pan Stanisław prosi o twoją rękę.

Córka: — Kiedy ja nie chcę rozłączać się z mamusią.

Ojciec: — Doskonale, zabierzesz ją ze sobą!

JAK POWINIEN WYGLĄDAĆ OGRÓDEK DZIAŁKOWY

Poniżej podajemy za oiemieckim czasopismem ogrodniczym „Deustcher Garten” wzór ogródka działkowego działkowca p. Schmidta z pod Erfurtu w Saksonii, a jego plan również śmiało zastosować można i u nas.

Cały ogródek wielkości 250 metrów podzielił p. Schmidt na 34 grzędy po 5 metr. dług. 1 metr 20 cm. szerokości. Po obu bokach wzdłuż idą ganki pół metra szerokie, ganek środkowy ma 1 metr a brzozy pomiędzy grzędami 30 cm.

Działkowiec erfurski sadi w swym ogródku następujące jarzyny: szpinak, kalarepę, kalafior, sałatę, seler, pietruszkę, pory, cebulę, kapustę białą, czerwoną, kędzierzawą (włoską), buraki czerwone, marchew czerwoną (stołową), karczochy, rzodkiewki, ogórki, żywakost pasterniak, pomidory, fasolę tyczkową, groszek, groch tyczkowy (cukrowy, rzewień, (rabarbar), szczypiorek, trochę czosnku, parę słoneczników, trochę konopi, majeranku, macierzanki i kminku, grzędę poziomek, grzędę truska-wek, a po bokach ganków na przemianę krzewy: agrestu, porzeczki i malin. Po zatym stoi w ogródku altanka, obok niej dwie grzędy kwiatów i w jednym z narożników stos kompostowy, w drugim beczka z wodą do podlewania roślin. W każdym wzorowym ogródku powinny się znajdować co najmniej dwie grzędy pod szkłem (inspekty) celem wyhodowania własnej wczesnej rozsady. Ogródek należy już w jesieni obficie nawieść dobrym obornikiem i gnoj zaryć.

Na wiosnę przed siewem, czy sadzeniem flancek dobrze będzie podsiać grzędy lekko sztuczny nawozem, a pojawiające się zieliska plewić i w czasie suszy rośliny z rana i pod wieczór obficie podlewać.

W połowie lutego wysiewać kalafior wczesny, seler i poręj. W końcu lutego: kapusta biała i czerwona. Na początku marca kalarepa wczesna. W połowie marca: kapusta włoska (kędzierzawa), seler późniejszy. W końcu marca: kalafior późniejszy. Na początku kwietnia: kalarepa wczesna, pomidory, dynie (banie). Na początku maja; ogórki.

W końcu lutego i na początku marca wysiewać na otwartych grzędach: marchew, cebulę, buraki stołowe, bób stołowy, groch tyczkowy, groszek pasternak. W połowie marca: sałata, blekotek, sałata główkowa, szpinak. W końcu marca: szpinak, rzodkiewki. Na początku kwietnia: rzodkiewki, pietruszka, koper krajowy, koper włoski, włoszczyzna do rosółów zup na jednej wspólnej grzędzie. W końcu kwietnia: fasola niska, buraczki czerwone, oraz majeranek, macierzanka i piołun. W początku maja: sałata i szpinak. W połowie maja: fasola niska, fasola tyczkowa. Na początku czerwca: szpinak i fasola, w połowie czerwca: karczochy pomiędzy kapustą, W połowie lipca: rzodkiewki pomiędzy kalarepą. Na początku sierpnia: sałata i rzodkiewki. W końcu sierpnia i w połowie września; szpinak. Na początku października: rozprzonka ogrodowa (rapunzel) i szpinak. W listopadzie i

grudniu: karoty. Jarzynę posadzoną w listopadzie i grudniu pozostawia się pod śniegiem i w miarę potrzeby domowej wybiera ją się z pod śniegu.

Tak wygląda plan uprawy ogródka działkowego p. Schmidta z Efurtu. Nie wszystkie wymienione jarzyny muszą się znaleźć w każdym ogródku. Można sobie wybrać najgłówniejsze i te starannie uprawić. Główną zaletą tego planu jest terminowa kolejność wysiewu i flancowania rosady, począwszy od wczesnej wiosny, aż do późnej jesieni.

Po sprzątnięciu z grzęd jarzyny wczesnej, sadzimy późniejszą – tak, aby całe lato i jesień mieć własną młodą, jarzynkę do domowej potrzeby.

Dalszym warunkiem opłacalnej uprawy ogrodowej to nabywanie w rzetelnych firmach nasion gatunkowych, dobrze kielkujących, pod gwarancją wolnych od chwastów oraz kupowanie rozsady (z braku własnej) w zakładach ogrodniczych, polecanych przez Izby Rolnicze.

Rozsady jarzynowej nie należy sadzić zbyt gęsto, raczej rzadziej.

Np. kapustę białą, kalafior i kalarepę wczesną sadzimy na grzędzie metr. 1.20 szerokiej w 3 rzędach w odstępach 50 cm. roślinka od rośliny. Natomiast można posadzić, celem wykorzystania ziemi pomiędzy kapustą, kalafiosem i kalarepą sałatę główkową w odstępach do 20 cm. od siebie. W końcu lipca, po sprzątnięciu wczesnej kapusty i kalafioru należy grzędy przeryć, pognoić i obsadzić kalarepą w odstępach 20 cm. rośliną od rośliny, albo też grzędę obsiać szpinakiem.

Altankę można obsadzić albo dzikim winem, które długie lata wytrzyma na jednym miejscu, albo też pachnącą różą jerycheńską. Na obu grzędach przy altance posadzimy kwiaty z kilku różami.

Tak więc, przynoszą starannie i rozumnie uprawne ogródki działkowe duże korzyści materialne, bo dostarczają swym właścicielom przez blisko cały rok warzywa i owoców do zaspokojenia domowych potrzeb.

JAK I CZYM GRODZIĆ

Najpraktyczniejszym i najładniejszym sposobem ogradzania są żywopłoty. Są one praktyczne i trwałe, nie wymagają remontów, ich stroną dodatnią jest to, że służą one za schronienie dla gniazd tysiącznej rzeszy drobnych ptaszek, naszych największych sprzymierzeńców w walce z owadami, największymi wrogami roślin hodowlanych. Drzew i krzewów odpowiednich na żywopłoty mamy setki, tak że można sobie dobrać odpowiednie dla wszystkich gleb i celów, bo przecież stosownie, do jakiego

celu ma żywopłot służyć, normujemy jego wysokość. Od strony drogi będziemy stosowali żywopłoty możliwie najwyższe, na jakieś dwa do dwa i pół metra wysokości. Do oddzielania jednej partii ogrodu od drugiej wystarczą żywopłoty wyrastające na jeden do półtora metra.

Żywopłoty całkiem niskie mogą nam oddać cenne usługi jako obwódki drózek, trawników itp. – wtedy strzyżemy je na wysokości 40--80 cm. Wewnątrz ogrodu sady się żywopłoty ozdobne; zewnątrz -- ochronne. Z szeregu krze-

wów przydatnych na żywopłoty ozdobne wymienimy: pigwę japońską (kwitnie jednorazowo czerwono), różę stulistną (kwitnie w czerwcu bardzo bogato i nie wymaga wiele cięcia), grab pospolity (tworzy ładne szpalery), liguster, mahoń lśniacolistny (kwitnie żółto na wiosnę, liście ozdobne, zawsze zielone, przydatne na wieńce, owoce czarne), irga (silnie kolczasta, liście zatrzymuje przez całą zimę)

Komu by było żal miejsca na żywopłot, niech go sadi z roślin, które przynoszą pewien dochód. Spośród takich wymienić należy przede wszystkim morwę białą, która wobec rozwijającego się u nas jedwabnictwa ma wielkie widoki. Żywopłot morwowy prezentuje się pięknie. Scinane przy strzyżeniu gałązki można wysuszyć i używać np. dla królików lub innych zwierząt futerkowych.

Do tworzenia żywopłotu ochronnego (na oparkanie sadu, czy ogródka) służą: róża polna, grochowiec syberyjski, leszczyna krajowa, akacja pospolita. Najczęściej używa się głóg. Żywopłot ten znosi bowiem dobrze cięcie i daje bardzo dobre, cieniste ogrodzenie, (stanowi więc dobrą ochronę przed złodziejami). Bardzo dobry jest również żywopłot z t. zw. śliwy kaukaskiej, czyli ałszy, która odznacza się tym, że rośnie szybko, a jej gałęzie pokrywają się ostrymi i dość długimi kolcami. Udaje się na każdej glebie, daje dużo długich, cienkich pędów, które w pierwszym roku są gładkie, ale za to w drugim pokrywają się wspomnianymi wyżej ostrymi kolcami. Ponieważ ałsza rośnie szybko, należy ją przycinać trzy do cztery razy w roku, pozostawiając za każdym razem do 10 cm. świeżego przyrostu. Ostatnie przycięcie w roku

powinno nastąpić nie później jak w końcu sierpnia. W ten sposób prowadzony żywopłot ałszy daje w ciągu czterech lat ścianę, wysoką na dwa metry, a z powodzeniem da się prowadzić do wysokości trzech metrów. Cena ałszy wynosi około dziesięć złotych za sto sztuk ładnych wysadek, wysokich na 45 do 65 cm.

Przystępując do sadzenia żywopłotu, trzeba sobie przede wszystkim obliczyć, ile sadzonek nam będzie potrzebna. Sadi się przeciętnie co 30-40 cm, zwykle dwoma rzędami na mijanego — linia od linii w odległości 40-50 cm. Linie, na których je sadzimy powinny być doskonale wytyczone przy pomocy sznurów, odległości porządnie odmierzone i wyznaczone kółkami.

Robota ta musi być wykonana dokładnie, bo wszelka niesymetryczność będzie niemiłe raziła oko. Co do pory zakładania żywopłotów, to można je zakładać zarówno jesienią, jak i wiosną.

Trzeba się jednak z tym liczyć, że żywopłot wiosennego sadzenia, zwłaszcza na lekkich glebach, wymaga więcej pielęgnacji, a zwłaszcza podlewania w czasie letniej suszy.

Dobrze posadzony i pielęgnowany żywopłot zastąpi nam w zupełności płot z siatki drucianej, czy też ze sztachet drewnianych.

CZY SERIO

- Zaslubiłeś pan na to, aby pana wyrzucić za drzwi!
- Czy pan to mówi poważnie czy żartuje?
- Zupełnie serio!
- No, to dobrze, bo ja nie lubię takich żartów.

Jarzyny

— to niezbędny czynnik zdrowia

Dzisiejsze czasy powszechnego zubożenia zmuszają każdego do jak największych oszczędności, które odbijają się również na jedzeniu. Redukuje się potrawy drogie i mało pożywne, a je się produkty tanie, o dużej wartości odżywczej. Najczęściej ofiarą oszczędności padają jarzyny, które powszechnie uważa się za luksus i smakołyk.

Pogląd ten jest z gruntu fałszywy. Cała nowoczesna nauka o odżywianiu uważa jarzyny za niezbędny czynnik zdrowia, równie ważny, jak i wszystkie inne składniki naszego pożywienia.

Nieomylny instykt człowieka, który każe mu od najdawniejszych czasów, obok innych potraw, stawiać na stole zielone jarzyny, ma swoje głębokie uzasadnienie w potrzebach organizmu. Jarzyny bowiem stanowią pewnego rodzaju odtrutkę na wszystkie szkodliwości, związane z odżywianiem się wszystkimi innymi pokarmami — zwłaszcza zaś mięsem.

Znaną jest rzeczą, że zużycie substancji pożywnych przez organizm polega na spalaniu ich w ustroju. Istota tego zjawiska jest identyczna ze spalaniem się jakichkolwiek ciał na powietrzu. Każdemu wiadomo, że z palenia powstaje popiół. Również i ze spalania się substancji pożywnych w organizmie tworzą się takie niedopałki, które są nie tylko niepotrzebne, lecz nawet, jeśli nagromadzą się w większej ilości, wprost zatrują organizm.

Jakże sobie organizm radzi z tymi szkodliwymi produktami przemiany materii? Neutralizuje

je przez łączenie z zasadowymi solami mineralnymi. Niezbędnym przeto warunkiem, by ustrój nie uległ zatruciu, jest konieczność dostarczania mu odpowiednich ilości soli mineralnych. A sole mineralne znajdują się w największej ilości w jarzynach i dlatego to znaczenie ich w pożywieniu jest tak ogromnie ważne. Z nich głównie czerpie organizm konieczne dla utrzymania stanu zdrowia, sole mineralne. Bez nich pożywienie stałoby się trucizną!

Takie zatrucie produktami przemiany materii widzimy w pewnych chorobach: cukrzyca, atretyzmu i t. d. Oddawra zauważono że dieta jarzynowa w tych cierpieniach posiada zbawienną moc. Jest najdzielniejszym, a często nawet jedynym środkiem leczniczym. Utwierdza nas to w przekonaniu o wielkim znaczeniu jarzyn w pożywieniu.

Specjaliści chorób przemiany materii nawołują do obitego używania jarzyn. Twierdzą bowiem, że jest to najlepszy sposób zapobiegania tym długim i trudno leczącym chorobom.

Nie oszczędzajmy przeto na jarzynach.

Sezon letnich owoców, jest zarazem, sezonem, obfitującym w najrozmaitsze jarzyny, którymi w tani i łatwy sposób urozmaicamy nasze jadłospisy.

SAM DOBRZE WIE

— Ja panu powiem kim pan jest!
— Nie radzę! Zaskarżę pana natychmiast o obrazę czci.

Instyngkt czasu

„Zegar” wewnętrzny działa w zależności od stanu zdrowia, a szczególnie — nerwów

Poczucie czasu pozwala wielu ludziom obywać się bez zegarka, a nawet bez budzika. Znany psychiatra, prof. R. Weber, prowadził przez dłuższy czas systematyczne notatki o instyngktie czasu.

W 403 nocach budził się 886 razy i za każdym razem notował przypuszczalną godzinę, po czym notował czas odgadniony i czas rzeczywisty według zegarka. Okazało się, że w 15 proc. czas odgadniony pokrywał się omal co do sekundy z czasem zegarkowym, w 35 proc. różnica między jednym a drugim czasem nie przekraczała 15 minut, a w 40 proc. różnica ta wynosiła 35 minut. W 10 wypadkach na 100, gdy profesor był zmęczony, lub podenerwowany, różnica ta zwiększała się do 45 minut, przy czym w większości wypadków wewnętrzny jego „zegar” opóźniał się. Wypadków takich zanotował 70 na każde 100 odgadnionych, a tylko w 30 wypadkach na 100 błędów „zegar wewnętrzny” pośpieszał, wyprzedzając czas rzeczywisty.

Niektórzy ludzie mają tak silnie rozwinięty instyngkt czasu, że potrafią się obudzić o każdej porze bez budzenia. Badania tego zjawiska występującego zarówno u ludzi, jak i u zwierząt, doprowadziły do ciekawych wniosków.

Z początku mniejsze lub większe poczucie czasu u ludzi i zwierząt, przypisywano pewnym procesom na podłożu nerwowym. Ostatnie badania wykazały jednak, że stopień trafności wyczucia czasu zależy od pewnych procesów bio-

logicznych, a głównie od rozkładu komórek.

Przeprowadzono w tym celu szereg doświadczeń z pszczołami, które odznaczają się wyjątkowym wprost instyngktem czasu, na co przyrodnicy już dawno zwrócili uwagę.

Owadom dano wyciąg z gruczołu tarczycowego. Wyciąg ten zawierał hormon, pobudzający przemianę materii komórkowej. Szybszy skutek tego przebiegu procesu biologicznego wywołał przyspieszenie „wewnętrznego zegara”. Pszczołki przylatywały wcześniej z tąd do ula. Małeńkie dozy chininy działały w odwrotnym kierunku. Podobne rezultaty wykazało doświadczenie z mrówkami, którym dano arsenik. Jest to trucizna, która w małych dawkach działa pobudzająco na procesy biologiczne, w większych zaś wywołuje zaburzenia, najczęściej śmiertelne. Okazało się, że pod wpływem arsenu poczucie czasu u mrówek działa z przyspieszeniem.

Przy badaniach przeprowadzonych z ludźmi, okazało się że oprócz procesów biologicznych wpływ na poczucie czasu mają także zjawiska zachodzące na podłożu nerwowym.

Herbata skraca nasze poczucie czasu podczas gdy alkohol je przedłuża. Stany gorączkowe odgrywają również dużą rolę, jeśli chodzi o trafność wyczucia czasu. Po grypie np. zaobserwować można z reguły opóźnienie się naszego „zegara wewnętrznego”. podczas gdy inne choroby zakaźne,

jak malaria i tyfus, przyspieszają „bieg” jego „wskazówek”.

Procesy biologiczne, zachodzące w komórkach naszego organizmu, są więc tą podstawą, na której opiera się u człowieka a także

u zwierząt poczucie czasu. U człowieka pewną rolę odgrywają także nerwy. W jakim stopniu na to nauka nie dała jeszcze ostatecznej odpowiedzi.

o o o

Ile czasu tracimy na... czekanie

Obliczyliśmy ile czasu marnujemy na czekanie, w rozmaitych okolicznościach. Będziemy wprost przerażeni.

Weźmy na przykład telefon. Mówi się o tym wynalazku, że jest to udogodnienie oszczędzające czas. W zasadzie, nie ulega to wątpliwości. Ale jednak, niepozorny aparacik jest istnym pożeraczem naszego czasu. Człowiek interesu, który prowadzi dziennie kilkanaście rozmów telefonicznych, traci na nie po kilka minut. Jeżeli musi się łączyć z prowincją, zabiera mu to jeszcze więcej czasu. Według obliczeń, dokonanych przez instytut organizacji pracy w Paryżu, przeciętny handlowiec podczas 30-letniej działalności, czeka przy telefonie... z górą 400 dni ośmiogodzinnnych, czyli 3.200 godzin.

Mnóstwo czasu tracimy nieprodukcyjnie czekając na jedzenie, w domu, czy to w restauracji. Trudno sobie wyobrazić, aby człowiek siedział przy stole, oczekując na podanie mu potrawy, aż cztery i pół lat. A jednak jest to okres czasu na który składają się kilka, lub kilkunasto minutowe oczekiwania przy stole w życiu 60-letniego człowieka.

Najbardziej rozrzutnie muszą się obchodzić z czasem panie prowadzące gospodarstwo domowe. Samo oczekiwanie w sklepie przy robieniu zakupów, czekanie przy gotowaniu potraw u kobiety 60-let-

niej wynosi około dziesięciu lat, w sumie!

Nawet nasze przyjemności są połączone z czekaniem. Każdego wieczoru w całym świecie, miliony ludzi stoją w kolejkach przed kaskami teatralnymi i kinowymi.

Amerykański statystyk obliczył, że w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej marnuje się w ten sposób nieprodukcyjnie 45 milionów godzin rocznie.

W tych wszystkich wyliczeniach jest jednak poważne przeoczenie. Nie zawsze bezczynne oczekiwanie jest absolutną stratą czasu. Ludzie pracujący umysłowo nieraz właśnie podczas monotonnego oczekiwania wpadają na doskonałe pomysły. Kto wie, czy cały szereg wynalazków, czy też dzieł literackich, artystycznych, albo muzycznych nie powstało w zajązku, właśnie w nudnych godzinach oczekiwania.

ZA WIELE

— Panie dyrektorze.. — rozpoczyna młody człowiek — ja chciałbym.. prosiłbym..

— Dobrze, będziesz ją miał.

— Kogo? Panie dyrektorze?

— No, moją córkę!

— Ależ, panie dyrektorze, ja się tylko chciałem zapytać, czyby mi pan dyrektor nie pożyczył sto złotych.

— Co takiego? Ależ człowieku, przecież ja cię prawie nie znam!

PASZA NA ZIMĘ

Październik to pora nagromadzenia pasz na zimę. Jedną z doskonałych pasz, to kiszonka zrobiona z liści buraczanych, seradeli tę ziemiaczanych, łubin, mieszanki, kapusty pastewnej i t. d. Jest tyle możliwości konserwowania różnych roślin, tylko trzeba umiejętnie do tego się zabrać.

Najpierw wyznaczyć miejsce suche do 4 m szerokie. Na spód nasypać plew i kłaść warstwę za warstwą, pamiętając o oddzielnym utłoczeniu każdej warstwy. Gdy dojdziemy do 3 m wysokości, wtedy górę i boki należy przykryć

słomą i obłożyć grubo ziemią. Pod ciężarem jednometrowej warstwy ziemi — zielona masa osiada.

W ciągu procesu fermentacyjnego powstają szczeliny, które należy natychmiast zalepić, by w żaden sposób powietrze nie dostało się do kopca. Przy powyższym sposobie kiszenia zielonki powstaje pewna strata dochodząca do 25% ogólnej masy. Jest to jednak zło konieczne, którego nie można uniknąć z braku silosów i cementowych dołów. Za 6 tygodni można się spodziewać gotowej do pasienia kiszonki.

Które planety uważane są za zamieszkałe?

W roku 1877 astronom włoski Schiaparelli, dostrzegł przez teleskop na powierzchni Marsa sieć linii prawidłowych, które nazwał kanałami.

Wyłoniła się kwestja, że na Marsie są żywe istoty, ludzkie stworzenia. Uczni jak np. Flammarion i Green, stworzyli nawet teorię o wyższości ludzi z Marsa.

Wielki astronom angielski Antoniadi, oświadczył jednak, po wieloletnich badaniach i obserwacjach, że odkryte przez Schiaparellego kanały nie istnieją. To co Włoch uznał za kanały jest w rzeczywistości nieregularnymi rowami i dołami, jest dziełem natury. Doły te znajdują się na obrzymiej większej od Sahary pustyni.

Na to, aby kanały mogły być widziane okiem ludzkim, nawet przy pomocy najsilniejszych teleskopów musiałyby one mieć od 30 do 40 kilometrów szerokości, ciągnącą się na przestrzeni conaj-

mniej od dwóch do pięciu tysięcy kilometrów.

O ile nawet sztuczna sieć kanałów na Marsie nie istnieje, prawdopodobną jest rzeczą, iż na Marsie istnieje życie, podobne do naszego.

Widzimy na Marsie okolice, które na wiosnę przybierają barwę zielonkawą, niebieską i szarawą, zaś latem — brudną. Przypomina to wędzące liście drzew i świadczy niemal niezbicie o istnieniu na Marsie roślinności. Obok życia roślinnego zaś może występować życie zwierzęce, a nawet ludzkie, podobnie jak na ziemi.

Mars jest dziesięciokrotnie mniejszy od ziemi, a więc musiał wcześniej ostygnąć aniżeli nasza planeta. Stąd wnioskujemy, że kultura mieszkańców Marsa osiągnęła — jako kultura znacznie starsza — poziom wyższy od naszej.

400 - 21
115396/24/10

Wm Wm

